

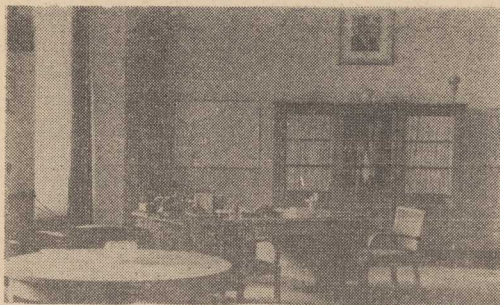
EO R 0410

Z pionierskiego albumu

Pełnomocnik rządu

40-LECIE POLSKIEGO SZCZECINA... Pierwsze jego lata tworzyli ludzie, którzy na stałe wpisali się do kronik tamtego okresu. Także w rodzinnych albumach, przechowywanych dzisiaj z pietyzmem przez pierwszych szczecinian znajdują się zapiski i zdjęcia upamiętniające działalność tych ludzi. Pierwszy prezydent miasta Piotr Zaremba, wojewoda Leonard Borkowicz pełnomocnik rządu na Pomorze Zachodnie.

Ostatnio otrzymaliśmy od pani *Kazimierzy Sikorskiej-Weisfeld* kilka zdjęć z pierwszych powojennych lat. Żadne z nich nie było dotychczas publikowane. Pani Kazimiera pracowała w Urzędzie Wojewódzkim od 1946 roku. Poniżej prezentujemy 3 zdjęcia pochodzące z jej zbioru.



WAŁY CHROBREGO — Siedziba Urzędu Wojewódzkiego. Pierwszy gabinet pierwszego szczecińskiego wojewody.



TO ZDJĘCIE wykonane zostało najprawdopodobniej w kwietniu 1946 roku. Grupa pracowników Urzędu Wojewódzkiego wraz z wojewodą Leonardem Borkowiczem pracuje przy odgruzowywaniu miasta. W którym punkcie Szczecina zdjęcie to zostało wykonane?



JASNE BŁONIA — rok 1946 — „Trzymamy Straż nad Odrą”. Premier Osóbka-Morawski, przewodniczący KRN Bolesław Bierut, marszałek Rola-Zymierski i wojewoda szczeciński Borkowicz. (Macz)

Wszystkie drogi prowadzą do Świnoujścia...

Ostatnie przygotowania do jubileuszowej „Famy”

W DNIACH 10—22 lipca br. mickiej „Fama-85”. Na tej do-
odbedzie się w Świnoujściu ko-
rocznej konfrontacji studenckie
lelny, piętnasty już Festiwal go dorobku i osiągnięć kultu-
Artystyczny Młodzieży Akade-
ralnych organizatorzy zaplano-

FL ISSN 0137-8248

Nr Indeksu 3504

26.IV.1945
MIEZUCIM ZIEMI SKAD NISZ ROD

K 8 stron

Kurier

Szczeciński

1985-04-24, ŚRODA

Nr 80 (12 219) Rok założenia 1945 Nakład: 64 000 egz. Cena 5 zł

Obradowała Rada Wojewódzka PRON

Medale 40-lecia dla zasłużonych

Jutro uroczysta sesja MRN i RM PRON

SZCZECIN I POMORZE ZACHODNIE pragną godnie uczcić 40-lecie wyzwolenia z niewoli hitlerowskiej i powrotu do Polski.

Ostatnio mamy okazję codziennie informować o ważnych wydarzeniach, związanych z przygotowaniem do doniosłej rocznicy przypadającej 26 kwietnia 1985 r.

ŚWIĄTECZNA atmosfera towarzyszy spotkaniom i wieczorom jakie odbywają się w szkołach i placówkach oświatowych Szczecina, w zakładach pracy, w różnych środowiskach społecznych.



Wczoraj w sali Księcia Bogusława w Zamku Książąt Pomorskich obradowała Rada Wojewódzka Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. To IX plenarne posiedzenie miało bardzo uroczysty charakter. Przybyli na obrady: I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Stanisław Miśkiewicz, wojewoda szczeciński Stanisław Malec i przewodniczący WRN Jan Dziedzic. Gościem obrad był także wiceprzewodniczący Rady Krajowej PRON Alfred Beszterda.

Obrady prowadził prof. Waldemar Grzywacz, który w imieniu przybyłych, oznajmił, iż w uznaniu zasług dla ruchu odrodzenia narodowego, działalność

(Dokończenie na str. 2)

Obrady Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA PAP. 23 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zapoznano się z informacją o przygotowaniach i programie robotniczego święta — 1 Maja. Tegoroczne święto, kontynuując i wzbogacając dorobek obchodów czterdzi-

(Dokończenie na str. 2)

Dary załogi „Warskiego”

ZALOGA „Warskiego” systematycznie przekazuje fundusze pochodzące ze zbiorów na różne cele społeczne. Ostatnio członkowie Zespołu Działaczy Ruchu Robotniczego wpłacili 3 945 zł na rzecz powstającego Uniwersytetu Szczecińskiego, a członkowie zakładowego koła ZBoWiD przekazali 17 tys. zł na fundusz budowy „50 szkół na 40-lecie powrotu ziem Zachodnich i Południowych do Macierzy”.

(wit)

Przed krajową naradą partyjno-gospodarczą

Reforma w ocenie załóg

W ZAKŁADACH przemysłowych odbywają się narady aktywu partyjnego i gospodarczego. Ocenia się na nich realizację założeń oraz dotychczasowe efekty reformy gospodarczej. Członkowie organizacji partyjnych, działacze samorządu, związków zawodowych i organizacji naukowo-technicznych oraz ekonomicznych, działających w zakładach — starają się odpowiedzieć na kilka podstawowych pytań. Oto niektóre z nich: czy przedsiębiorstwa wykorzystują w pełni mechanizmy reformy, czy dzięki niej udaje się osiągnąć lepsze wyniki produkcyjne, wreszcie — w jakim stopniu jej rozwiązania sprzyjają poprawie jakości i efektywności produkcji. Wnioski zebrane w dyskusjach zakładowych przedstawione zostaną na ogólnopolskiej naradzie partyjno-gospodarczej, jaka odbędzie się w Poznaniu.

Krytyczne spojrzenie

NARADA zakładowa w szczecińskim „Wiskordzie” nie należała do gładkich. W wypowiedziach jej uczestników — działaczy gospodarczych i społecznych — znalazło się wiele słów krytyki pod adresem niektórych rozwiązań reformy gospodarczej. Świadczy to o tym, że człowy aktywny udział jest na bieżąco z reformą i nieobojętny jest mu najbliższy i przyszły los macierzystej fabryki.

W „Wiskordzie” nawet w najtrudniejszych latach kryzysu nie doszło do...

(Dokończenie na str. 2)

Wystano zgłoszenie do PZPS

Siatkarze Stali w Pucharze Europy?

ZDOBYWAJĄC tytuł mistrzów Polski w siatkówce, zawodnicy Stali Stocznia uzyskali formalne prawo startu w rozgrywkach o klubowy Puchar Europy (w którym w ub. r. re-

(Dokończenie na str. 3)

wali oprócz tradycyjnego programu w muszli koncertowej, Klubach MDK, MPIK, „Famy” i innych, mniejszych obiektach — 6 dużych koncertów w amfi teatrze. O szczegółach rozmawiamy z dyrektorem festiwalu Marianem Redwanem oraz z szefem programowym Wojciechem Zielińskim.

M. Redwan: — Doświadczenia z ubiegłorocznej „Famy” zmusiły nas do ograniczenia się w mnogości propozycji programowych, a także do zaniesienia lchby uczestników festiwalu.

(Dokończenie na str. 4)

CO skłaniało zarówno dyrektora naczelnego „Wiskordu” Romualda Subko, jak i większość dyskutantów do formułowania krytycznych wniosków pod adresem centrum? Przede wszystkim — paradoksalna sytuacja w jakiej znalazła się ży-

30/85

Medale dla zasłużonych

(Dokończenie ze str. 1)

spoleczna dla dobra Polski i regionu Pomorza Zachodniego ponad 80 obywatelom Szczecina nadano Medal 40-lecia Polski Ludowej. Wśród uhonorowanych tym odznaczeniem znaleźli się zarówno przedstawiciele pokolenia pionierów szczecińskich, jak i ludzie młodzi, którzy coraz liczniej włączają się do działalności PRON.

Otwarcie wystaw sztuki

W ZWIĄZKU z 40-leciem wyzwolenia w salach wystawowych Zamku Książąt Pomorskich zostaną otwarte cztery wystawy sztuki. Tak w czwartek 25 bm. o godz. 11 spotkamy się w Galerii Potudniowej na otwarciu wystawy pokonkursowej projektów rzeźb na Pomnik — Morski Symbol Szczecina. Zobaczymy 12 namalowanych na ten ogólnopolski konkurs projektów, w czym cztery nagrodzone. Ekspozycje też w tej sali 100 fotografii pata znanych fotoreporterów prasowych — Wanda i Stefan Cieślakowie. 30 prac wykonanych tuż po wojnie w zrujnowanym mieście jest skomponowana z 50 pracami „wykonanymi w tych samych miejscach obecnie.

W piątek 26 bm. o godz. 11 w Galerii Sztuki Współczesnej BWA nastąpi otwarcie ekspozycji pn. „Plastyki Szczecina w 40-lecie PRL”, obejmującej 230 prac 70 autorów w dyscyplinach malarstwa, rzeźby, rysunku, grafiki, fotografii i tkactwa. W Sali Elżbietańskiej zaś będziemy oglądać „Portrety szczecińskie” namalowane przez znanego plastyka Henryka Boehle. Zestaw prac obejmuje 25 portretów ludzi wpisanych do Księgi Zasłużonych dla Ziemi Szczecińskiej.

Wymienione ekspozycje są odpowiedzialne za: asystent sekretarza KW PZPR w Szczecinie o uczczeniu doniosłej rocznicy wyzwolenia. (Up.)

Akademia w „Transie”

Odznaczenia dla pracowników ZOZ

WCZORAJ w klubie „Trans” odbyła się uroczystość z udziałem pracowników Zespołu Opieki Zdrowotnej — przyrodni, przedkole, żłobków, punktów opieki społecznej. W spotkaniu z lekarzami, pielęgniarkami, pracownikami myślowymi, opiekunami społecznymi i in. reprezentującymi te placówki uczestniczyli m.in. sekretarz KM PZPR Stefan Węgrzynek, wiceprezydent miasta Zdzisław Pacala, lekarz wojewódzki Bernard Górzny. Podczas uroczystości, będącej kontynuacją święta pracowników służby zdrowia, najbardziej zasłużonym przedstawicielom tego resortu wręczono odznaczenia, państwowe i medale, Złoty Krzyżem Zasługi udekorowano emerytowaną pielęgniarkę Eleonorę Stecko i lekarza Zenona Wronskiego, Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Krystyna Bachanek, Teresa Czyż, Aleksandra Gądek, Aleksandra Huber, Irena Iwankiewicz, Irena Orzech Wojciechowska, Halina Różycka, Alicja Zantkiewicz, Bronisław Krzyżak Zasługi: Elżbieta Jaszczek, Elżbieta Licznerska, Barbara Miśnik, Magdalena Semenik, Zofia Zuchowska, Andrzej Chwałny, Wiesław Sepotański. Wręczono także medale 40-lecia PRL, odznaki Resortowe: „Zasłużony Opiekun Społeczny”, „Zasłużony Pracownik Opieki Zdrowotnej”, a także odznaki „Gryfa Pomorskiego” przyznane za zasługi dla rozwoju Pomorza Zachodniego. (tb)

Międzynarodowy Tydzień Choralny

DZIS (24 bm.) godz. 19 — Filharmonia Szczecińska — II Koncert Przyjaciół z udziałem Chóru Męskiego Lotewskiej SRR, „Dzielnicy” z Rygi pod dyr. Imantsa Korkara, Chóru Pionierów z Burgas pod dyr. Mikołaja Stojewicza, Chóru „Belcanto” pod dyr. Iwona Mroz.

25 bm. godz. 15.45 — Koncert chórów na pl. Dzierżyńskiego.

INTEGRALNA częśćią rocznicowego spotkania na Zamku była prelekcja dra Henryka Komarnickiego na temat 40-lecia powrotu Szczecina i Pomorza Zachodniego do Macierzy. Prelegent przypomniał wiele faktów historycznych, jak również warunkowania polityczne, które doprowadziły do powrotu Polski na jej przastare, zagrabione przed wiekami, ziemie nad Odrą i Bałtykiem.

— W świadomości społecznej Polaków Odra i Bałtyk — stwierdził mówca — odgrywały zawsze wielką rolę. Rzekę na zachodzie i Morze Bałtyckie łączono z nadzieją na lepszą przyszłość i pomysłność odrodzonego państwa polskiego...

W DRUGIEJ części posiedzenia RW PRON jej członkowie zaznaczyli, że z przebiegiem kampanii sprawozdawczo-wyborczej do ogniw podstawowych ruchu. Wystąpiło ożywienie działalności rad miejskich, gminnych i osiedlowych. Dużo uwagi poświęca się w tych ogniwach przygotowaniom do wyborów naszego parlamentu, które mają odbyć się jesienią. Dyskusja nad założeniami ordynacji wyborczej dowiodła, iż społeczeństwo Pomorza Zachodniego żywo interesuje się kształtem przyszłego Sejmu PRL, chce aby wybory przebiegły w sposób demokratyczny, gwarantując mandat poselskie najlepszym.

JAK informowaliśmy, staraniem Wicewiorowej Uniwersytecie Marksiemu i Leninizmowi KW PZPR oraz Instytutu Nauk Filozoficzno-Społecznych szczecińskiej WSP odbywała się sesja naukowa poświęcona 40-leciu powrotu Pomorza Zachodniego do Polski.

Wczoraj, w drugim dniu obrad sesji, jej uczestnicy pracowali w sekcjach problemowych. Zajmowały się one takimi zagadnieniami, jak: dzieje polityczne naszego regionu, jego rozwój społeczno-gospodarczy, rozwój PRL w okresie 40-lecia a Pomorzec Szczeciński. W toku dyskusji w zespołach zwracano również uwagę na błędy jakie popełniono w minionych latach. Nie oznacza to jednak, iż można kwacjonować liczne osiągnięcia w wszystkich dziedzinach życia społecznego i gospodarczego w regionie w minionym 40-leciu. Podkreślono, iż zwalczając w toku planarnej dyskusji na sesji, która zamknie wczoraj jej obrady. Niewątpliwym dorobkiem sesji jest przypomnienie szeregu ważkich faktów oraz skłonienie ku refleksjom na temat naszej współczesnej historii.

JUTRO, 25 bm. o godz. 17, w sali Filharmonii Szczecińskiej im. Mieczysława Karłowicza przy pl. F. Dzierżyńskiego go 1, odbędzie się uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie i Rady Miejskiej PRON, związana z doniosłą rocznicą 40-lecia. Przewiduje się, iż w toku obrad nastąpi

Za zagraniczne usługi

telekomunikacyjne

Wyższe opłaty

WARSZAWA PAP. Od 25 bm. placić będziemy średnio o 10 procent drożej za usługi telekomunikacyjne. Zmiana opłat obejmuje rozmowy telefoniczne, telegramy i radiotelegramy oraz połączenia teleksowe i inne usługi. W MYSL nowych stawek, np. jedna minuta rozmowy telefonicznej z USA — łączonej za pośrednictwem centrali międzynarodowej — kosztować będzie obecnie 450 zł za minutę 410 zł. Z Kanadą — 483 zł (dotychczas 440 zł), z Brazylją — 662 zł (685 zł), z Francją — 171 zł (160 zł), z RFN — 165 zł (150 zł). Ustalono też nowe ceny za jeden waz telegramu, i tak m.in. do USA — 60 zł (dotychczas 54 zł), Kanadą — 60 zł (54 zł), Francją 72 zł (64 zł), Szwecją — 72 zł (64 zł), RFN — 72 zł (60 zł), Bułgarią, Czechosłowacją, NRD, Węgier i Rumunią — 14 zł (8 zł) oraz ZSRR — 28 zł (14 zł).

wpis do Księgi Zasłużonych dla Szczecina. Nie zabraknie wśród nich reprezentantów wszystkich pokoleń Polaków, którzy żyją i pracują w polskim Szczecinie. (W. Jur.)

Obrady Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

stoletnia Polski Ludowej, tacy się z przypadającymi na rok bieżący doniosłymi rocznicami — 40-lecia zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem i powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy. Pochody i wiece jako manifestacja jedności klasy robotniczej, ludzi pracy miast i wsi, będą wyrazem społecznego uznania dla rzetelnej pracy, okazją do wspomnień i świętecznego wycofania.

Rozpatrując sytuację społeczno-polityczną i gospodarczą stwierdzono dalszy pospie w utrwalaniu procesów stabilizacyjnych. Po trudnych miesiącach zimowych, w marcu produkcja przemysłowa zaczęła stopniowo rosnąć.

Działania zmierzające do umocnienia tendencji wzrostowych w gospodarce oraz podniesienia poziomu życia społeczeństwa przedstawione zostaną w założeniach NPSG na lata 1986—1990.

Biuro Polityczne oceniło przebieg kampanii sprawozdawczej w PZPR, która odbyła się w pierwszym kwartale 1985 roku. Kampania wykazała, że na stał się wzrost aktywności oraz skuteczności działania organizacji partyjnych.

W związku z zbliżającym się plenum KC PZPR poświęconym miejscu i zadaniom inteligencji w społecznym rozwoju Polski, Biuro Polityczne zapoznalo się z sytuacją społeczno-polityczną w środowiskach naukowych oraz ich warunkami socjalno-materialnymi. Omówiono zadania partii w tej dziedzinie, zwłaszcza w szkolnictwie wyższym. Pełny tekst komunikatu przynosi prasa poranna.

Krytyczne spojrzenie

(Dokończenie ze str. 1)

do spadku produkcji. Wręcz odwrotnie, notowało się i notuje systematyczny wzrost. Jeśli teoretyczne zadania zostaną wykonane, oznaczać to będzie przyrost w cenach stałych o 13,2 proc. w stosunku do 1982 roku. Cóż jednak z tego, jeśli równoległe do tego średnia płaca w zakładzie nie nadążała za średnią krajową i wojewódzka i była zdecydowanie mniejsza niż w wielu przedsiębiorstwach, które przeżywały duży spadek produkcji i wskutek tego automatycznie uzyskiwały lepszą bazę wyjściową do poprawy wynagrodzeń.

W „Wiskordzie”, w celu zahamowania odpływu pracowników zdecydowano się jednak ustalić płace na wyższym poziomie płacowym, co odbiło się dużymi obciążeniami na FAZ, wskutek czego zabrakło praktycznie środków na modernizację przedsiębiorstwa. Konieczne więc w tej sytuacji jest otrzymanie ulg systemowych od podatku na PFAZ, co jedynie może zagwarantować dalszy rozwój firmy.

O TYM, że rekonstrukcja ciągów technologicznych jest niezwykle potrzebna mówili m. in. Wanda Koneczna i Wiesław Czeka, Przewodniczący zarządu związków zawodowych Stanisław Powązka stwierdził zaś, że zaistniała w zakładzie sytuacja utrudnia rozwiązywanie spraw socjalnych, takich jak budowa budynków mieszkalnych, nowożytych pracowniczego i rozbudowa bazy rekreacyjno-wypoczynkowej.

WSKAZYWANO również na pozytywne przykłady rozwiązań reformy gospodarczej. Szczególnie dobrze funkcjonuje system, sprzyjający wdrażaniu postępu technicznego, wynalazczości i racjonalizacji. Są zresztą tego konkretne przykłady w fabryce. W bezinwestycyjny sposób zintensyfikowano produkcję kasety C—O dla przemysłu fonograficznego. Roczna zdolność produkcyjna wzrosła w „Wiskordzie” z 1,5 mln sztuk do 6 mln. Z produkcji wyeliminowano, dzięki rozwiązaniom racjonalizatorów, większość elementów importowanych. Inżynierowie z zakładuowali koła SITPChem, opracowali też nowy system barwienia włókna poliipropylenowego. Takich przykładów można byłoby podać więcej.

POZYTYWNE oceniono system preferencyjny inwestycje na rzecz ochrony środowiska. Dzieki wybudowaniu 250-metrowego komina wraz ze stacją wyciągową znacznie ograniczono zanieczyszczenia atmosfery, a zakład uzyskał ulgi inwestycyjne.

Podobnie rzecz się będzie miała z budową nowej oczyszczalni ścieków.

Większość w zakładzie chwali nowy system wynagrodzeń, który od kilku miesięcy obowiązujący w fabryce, choć działacze Rady Pracowniczej — o czym mówił jej przewodniczący Marek Smyczyński — uważają, że jest on jeszcze zbyt mało motywacyjny w stosunku do oczekiwań. Wymaga to jednak dopracowania go wewnątrz przedsiębiorstwa.

DYSKUTANCY krytycznie odnosili się do zbyt dużej liczby nie należących do zakładu organizowanych przez instytucje centralne i branżowe, a także na gadalną kontrolę i sprawozdawczości. Wiesław Marecki — dyrektor ds. ekonomicznych z niepokojem mówił o dotacjach budżetowych dla deficytowych przedsiębiorstw, co odbywa się kosztem lepszych, a także o trudnościach w opanowaniu procesów inflacyjnych w naszej gospodarce.

W SZCZEGÓLOWO sformułowanych wnioskach przeważała troska o to, by efekty wzrostu produkcji i wydajności pracy w żydotwieckiej fabryce znalazły odzwierciedlenie w możliwościach szybszego rozwoju firmy i poprawy warunków placowych wyróżniających się pracowników. (wab)

29 kwietnia zbiera się Sejm

WARSZAWA. Przewidyuje się postawione zwolacz 64 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 29 kwietnia 1985 r.

Początek posiedzenia o godz. 10.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

- sprawowanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym;
- informację ministra sprawiedliwości o realizacji niektórych ustaw dotyczących zapobiegania zjawiskom patologii społecznej;
- sprawowanie Komisji Administracji, Gospodarki Przemysłowej i Ochrony Środowiska, Komisji Budownictwa i Przemysłu Materiałowego, Budowlanych, Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości;
- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o środkach farmaceutycznych, artykułach sanitarnych i aptekach;
- interpelacje i zapytania poselskie.

Komunikat WPKM

Z POWODU remontu sieci trakcyjnej na ul. Potulickiej w nocy z 25 na 26 bm. tramwaje nocne będą jeździły ul. Kardynała Wyszyńskiego do ul. Dworcowej i powracają ul. Dworcowa. W tym czasie przystanki linii nocnych nr 4 i 9 ustawią przy ul. 3 Maja i Potulickiej będą nieczynne. Z DNIEU 25 bm. następuje częściowa zmiana tras linii autobusowej nr 74. Kursowca one będą od pętli Jasna — Jędrzejowska przy ul. Lubinowej ulicami: Przetłotowa i Jasna do ul. A. Struga i dalej bez zmian do Basenu Górniczego. Na nowym odcinku trasy przystanki zlokalizowane zostają następująco: ul. Przetłotowa, Jasna—Liliana, Jasna — blok 1, Jasna — szkoła. Autobusy tej linii kursować będą z częstotliwością w dni powszednie — 10-minutową w okresach szczytów przewozowych, 14-minutową w okresach poszczytów.

Z dniami 25 bm. następuje zmiana rozkładów jazdy linii nr 54 (Kłajewo — Basen Górniczy) gdzie obowiązywać będzie 10-minutowa częstotliwość kursowania w okresach szczytów przewozowych i 14-minutowa w okresach poszczytów w dni powszednie. W dni 26, 27, 28, 29 kwietnia — ościsła Arkońska, obowiązywać będzie 6-7-minutowa częstotliwość kursowania w okresach szczytów przewozowych i 10-minutową w okresach poszczytów w dni powszednie.

W gdyńskiej Izbie Morskiej Po tragedii „Buska-Zdroju”

GDĄŃSK PAP. Tragiczna katastrofa statku PLO „Busko-Zdrój” i zwołanie jednostki na Morzu Północnym z 24-osobową załogą w nocy z 8 na 9 lutego br. znajduje swój epilog na rozprawie, która odbędzie się w Izbie Morskiej w Gdyni.

Na razie sędziowie Izby prowadzą w tej sprawie szczegółowe dochodzenia trwające praktycznie od dnia katastrofy. I tak np. sprawdzono do kraju wszystkie tratwy z m/s „Busko-Zdrój” i poddano je szczegółowemu oglądniom i badaniom. Zebrano także obszerny materiał dowodowy, dotyczący akcji ratunkowej prowadzonej w czasie katastrofy przez służby ratownicze RFN i Danii. Dzięki pomocy Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Gdyni uzyskano także dokładne dane o warunkach hydrometeorologicznych panujących w czasie katastrofy na Morzu Północnym.

Istotne znaczenie dla ustalenia przyczyn katastrofy ma przepo-

wadzenie dowodu w postaci oględzin wraku statku.

Armator — Polskie Linie Oceaniczne zleciły to zadanie zachodniemieckiej firmie ratowniczej z Wilhelmshaven.

W maju — oględziny

FIRMA ratownicza Thade Jakobs z Wilhelmshaven podjęmie oględziny statku „Busko-Zdrój” który zatonął 8 lutego na Morzu Północnym.

Program prac zleconych przez PLO obejmuje m.in. oględziny zewnętrzne kadłuba i ładunku, ze zwróceniem uwagi na stan zamknięć lukowych, ślad pożaru itp. a ponadto na położenie statku względem dna, położenie ładunku i jego umocnienie. Oględziny statku dokonywane będą przez 4-osobową ekipę nurków, którzy mają do swej dyspozycji m.in. 2-osobową miniaturową łódź podwodną i specjalne kamery wideo do zdjęć pod wodą.

Przewiduje się że prace rozpoczną się na początku maja i trwać będą ok. 20 dni. (wt)

Zakończenie pierwszej rundy rokowań rozbrojeniowych ZSRR - USA

BEZ WYRAŻNEGO POSTĘPU

GENEWA. Korespondent PAP Edward Dylawski depezuje: Posiedzenie plenarne obu delegacji, radzieckiej i amerykańskiej, biorących udział w genewskich rokowaniach na temat broni kosmicznej oraz strategicznej i średniego zasięgu broni jądrowej, zakończyło we wtorek po 6 tygodniach obrad pierwszą rundę rozbrojeniowych rokowań ZSRR - USA, które rozpoczęły się 12 marca.

DRUGA runda radziecko-amerykańskich rokowań rozbrojeniowych w Genewie rozpoczęła się 30 maja br. Przewodniczącym delegacji amerykańskiej, Max Kampelman, po zakończeniu pierwszej rundy rokowań złożył wobec

prasy krótkie oświadczenie, w którym stwierdził, że delegacja amerykańska spodziewała się, iż obecne rokowania będą trudne i takie też były. Niemniej odbyło się szereg intensywnych spotkań zarówno formalnych, jak i nieformalnych. Delegacja amerykańska uważa, że pierwsza runda służyła pozytywnemu celowi, pomagając lepszemu zrozumieniu pozycji każdej ze stron. Mamy na widoku - powiedział Kampelman - ponownie podjęcie naszych spotkań, kiedy druga runda rokowań rozpocznie się 30 maja. Dużo spraw pozostaje jeszcze do załatwienia.

wają grupą ds. „obrony i kosmosu”. Tymczasem wiadomo, że strona radziecka nie akceptuje podejścia strony amerykańskiej, która swoje plany „wojny gwiazdowej” nazywa „strategiczną inicjatywą obronną”. Odrzucenie przez Amerykanów propozycji Michaiła Gorbaczowa z 7 kwietnia w sprawie ogłoszenia moratorium na rozmieszczanie nowych rakiet jądrowych średniego zasięgu w Europie do listopada br. ocenione zostało jako dowód, że strona amerykańska nie wystąpiła w grupie negocjującej ds. broni jądrowej średniego zasięgu z żadnymi konstruktywnymi propozycjami.

XXVII Zjazd KPZR - 25 lutego 1986

MOSKWA PAP. W Moskwie odbyło się 23 bm. plenium KC KPZR. Referat wprowadzający pt. „O zwołaniu kolejnego XXVII Zjazdu KPZR i zadaniach związanych z jego przygotowaniem i przeprowadzeniem” wygłosił sekretarz generalny KC KPZR Michaił Gorbaczow.

Po dyskusji, nawiązując do referatu wygłoszonego przez Michaiła Gorbaczowa plenium przyjęło uchwałę. XXVII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zwołano na 25 lutego 1986 roku. Plenium KC KPZR rozpatrzyło problemy organizacyjne. Plenium KC przedstawiło Wiktora Czebrikowa z zastępcy członka na członka Biura Politycznego oraz wybrało sekretarzy KC KPZR Jewgora Ligaczowa i Nikołaja Rykowa na członków Biura Politycznego. Plenium KC wybrało członka KC KPZR, ministra obrony ZSRR marsz. Siergieja Sokolowa na zastępcę członka Biura Politycznego KC, a członka KC KPZR W. Nikołowa na sekretarza KC KPZR. Na tym plenium KC KPZR zakończyło obrady.

Wojna w Libanie rozwiąza teorie

o „niezwyrodnienie” armii izraelskiej

Obalony mit

WASZYNGTON PAP. Wojna w Libanie rozwiąza mit o „niezwyrodnienie” armii izraelskiej, zrodziła pierwszy poważny opór w jej szeregach - pisze amerykański dziennik „Washington Post”. Podkreśla on, że wojna ta będzie długo trwać o sobie znać, również po tym, gdy ostatni żołnierz izraelski powróci do domu.

„Washington Post” stwierdza, że armia izraelska zapłaciła wysoką cenę za inwazję. W Libanie zabitych zostało przeszło 640 żołnierzy i oficerów.

Taktyka „blitzkriegu”, którą stosował Tel Awiw w agresjach na sąsiednie kraje arabskie, w Libanie całkowicie i ostatecznie poniosła fiasko. „Niezwyciężeni supermeni” w kuloodpornych kamizelkach, z umiędzynarodowionymi rozstrzeliwymi bezbronnymi Arabów z dział i karabinów, maszynowych, przekształcili się w przestraszonych neurastheników, którzy nie wiedzą jak wycofać się z Libanu. Przywódcy izraelscy popieszczenie przeniśli datę trzeciego etapu wycofania swego korpusu ekspedycyjnego z Libanu do 1 czerwca br.

Często można spotkać się z opinią, że finał awantury libańskiej Izraela przypomina fiasko agresji jego „strategicznego sojusznika” - Stanów Zjednoczonych w Wietnamie.

55 ofiar szwajcarskich gór

Tragiczny bilans sezonu zimowego

BERNO PAP. Na koniec sezonu zimowego dokonano bilansu tragicznego zimy gór szwajcarskich. Jak obliczono, w mijającym sezonie życie straciło 55 osób, głównie są to ofiary lawin śnieżnych. Do najtragiczniejszych wypadków należało porwanie przez lawinę samochodu osobowego z dwoma pasażerami i omnibusu z 9 osobami w górską przepaść.



Nowy radziecki śmigłowiec

MOSKWA PAP. W Związku Radzieckim prowadził się próby z nowym śmigłowcem Mi-26. Ma on 2 silniki po 10 tys. koni mechanicznych każdy i może przewozić ładunek do 20 ton wagi.

SPORT ♦ SPORT

Hokejowe MŚ

W PIĄTYM dniu mistrzostw świata grupy „A” w Pradze jako pierwszy wystąpił reprezentant NRD i Finlandii. Mecze zakończył się remisem 4:4 (1:1, 1:1, 2:2).

Również mecz CSRS - Kanada zakończył się wynikiem 4:4 (2:2, 1:1, 1:1).

W pozostałych meczach: ZSRR wygrał ze Szwecją 6:2 (1:1, 2:0, 3:1), a RFN przegrała z USA 3:4 (1:2, 2:1, 0:1).

Na boiskach Europy

Pucharowa środa

DZIS na boiskach naszego kontynentu rozegrane zostaną rewanżowe mecze półfinałowe piłkarskich pucharów. W Pucharze Europy grają (w nawiasie wyniki pierwszych spotkań): Girondins Bordeaux - Juventus Turyn (0:3) oraz Panathinaikos Ateny - Liverpool (0:4). Wiele wskazuje na to, że w finale spotkają się Juventus z Liverpoolem. W Pucharze Zdobywców Pucharów mecze: Dynamo Moskwa - Rapid Wiedeń (1:3) i Everton - Bayern Monachium (0:0). W Pucharze UEFA spotkają się: Zvezdnicar Sarajewo - Videoton Szekesfehervar (1:3) oraz Real Madryt z Interem Mediolan (0:2). (Jg)

Siatkarze „Stali”

(Dokończenie ze str. 1)

prezentowała nasz kraj stołeczna Legia). W związku z tym szcześciński klub wysłał do Polskiego Związku Piłki Siatkowej oficjalne pismo z prośbą o zgłoszenie Stali do tych rozgrywek. Obecnie oczekuje się stanowiska związku.

Polska - Niemiecka Republika Demokratyczna

Wypoczynkowa wymiana młodzieży

BERLIN PAP. Przyjazdem do NRD pierwszej grupy uczniów szkół zawodowych z Polski, zainaugurowana została tegoroczna wypoczynkowa wymiana młodzieży pomiędzy obu naszymi krajami. Jest ona rezultatem zawartego między rządami PRL i NRD porozumienia w sprawie zorganizowania pobytu wakacyjnego i wypoczynkowego dzieci i młodzieży obu krajów w 1985 r. Porozumienie to przewiduje m. in., że w tym okresie każda ze stron dokona wymiany po 70 tys. młodych ludzi ze wszystkich środowisk społecznych za pośrednictwem

młodzieżowych biur podróży. Wymiana ta odbywać się będzie w ciągu całego roku, a więc nie tylko w okresie wakacyjnym. Wzajemna wypoczynkowa wymiana obejmuje w 1985 r. ogółem 137,5 tys. dzieci i młodzieży z naszego kraju, które wyjadą do NRD. Do Polski z kolei przybędzie 137,5 tys. dzieci i młodzieży z NRD.

Pobyt wakacyjny i wypoczynkowy dzieci i młodzieży obu państw ukierunkowany jest na aktywne wypoczynki oraz rozrywkę i pogłębianie przyjaźni i kontaktów. Programy pobytu młodych Polaków w NRD obejmuje m. in. zwiedzanie miejsc związanych ze szlakem bojowym Armii Radzieckiej oraz 1 i 2 Armii WP, jakie przeżyły one w walce z hitleryzmem, a także polskich miejsc pamięci narodowej.

Opadł silnik samolotu

NOWY JORK PAP. Dopiero po pomysłowym wylądowaniu na lotnisku w San Diego, załoga amerykańskiego pasażerskiego „Boeinga 727”, która przyłeciłała rejsem nr 189 z Dallas, stwierdziła, że samolot ma tylko dwa silniki. Trzeci motor zginął bez śladu podczas lotu. Grupa poszukiwawcza odnalazła zgliszcze dopiero na drugi dzień na pustynnych terenach stanu Nowy Meksyk nad którego terytorium prowadziła trasa „Boeinga”. Na szczęście spadający „z niebios” silnik o wadze prawie półtorej tony, nie wyrządził nikomu żadnych szkód.

Nerka ze szkła

BONN PAP. Włazka wykonanych ze szkła naczyń włosowatych, z mikrooskopijnymi otworami na ściankach - taka jest podstawa konstrukcji sztucznej nerki, zbudowanej w zakładach szklanych w Mida, RFN. Podczas przepływu krwi przez taką nerkę zawarte w niej najmniejsze cząstki soli, a także wszelkie inne produkty przemiany, usuwane są przez te otwory, a większe cząstki krwi pozostają w naczyńkach włosowatych, kierując się bezpośrednio do systemu krwionośnego.

Przegląd wydarzeń

♦ PRZEDSTAWICIEL Polski, Kazimierz Tomaszewski wybrany został wiceprzewodniczącym specjalnego komitetu ONZ, zajmującego się od wielu już lat dyskusją w sprawie światowej konferencji rozbrojeniowej. ♦ Fała demonstracji przeciwko polityce apartheidu w RPA oraz współpracy Waszyngtonu z Pretorią ogarniła od trzech tygodni Kalfornię. ♦ Jean Claude Duvalier dyktator Haiti, określający się eufemistycznie mianem „dożywotniego prezydenta”, stworzył funkcję premiera i zezwolił na działalność niektórych partii politycznych, zapowiadając równocześnie wprowadzenie pewnych reform w związku z czternastą rocznicą sprawowania władzy. ♦ Frakcja socjaldemokratyczna parlamentu zachodniemieckiego zwróciła się z wnioskiem do tego gremium o zdystansowanie się od planowanego spotkania byłych członków kilku formacji SS na początek maja br. w warszawskiej miejscowości Niesławang.

Chiny przeciwne pornografii

PEKIN PAP. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej wydał dekret o zakazie sprawowania publikacji, filmów i widowisk o treści pornograficznej do Chin. Zakaz ten - jak wyjaśnia prasa chińska - nie odnosi się do reprodukcji dzieł sztuki (aktów) oraz prac naukowych opisujących funkcje fizjologiczne człowieka.

Przed warszawskim spotkaniem

Przeciw polityce konfrontacji

DLA SOCJALIZMU, z całej jego humanistycznej istoty, jeżeli jest dobrem najcenniejszym. To też i powojenna polityka krajów socjalistycznych przepojona była i jest upartym dążeniem do pokoju. Nasze kraje z wielką konsekwencją przeciwstawiały się zawsze polityce konfrontacji i wojny. Potrafiły się na tym polu zdobywać zarówno na cierpliwość jak i na stanowczość. Właśnie dlatego, że zarówno z naszych doświadczeń jak i z naczelnych zasad socjalizmu wynika nakaz przeciwdziałania się wojnie. Szczególnie teraz, kiedy arsyntety globu zapewnione są bronią

niami zagłady zdolnymi zniszczyć wszystkich i wszystko co stworzyła ludzka cywilizacja. - Pokój w polityce krajów socjalistycznych to nie propagandowe hasło. To cel główny. Historia wszystkich powojennych lat w Europie wykazuje, że każdy okres odprężenia, każda inicjatywa rozbrojeniowa czy chociaż budząca nadzieje na rozbrojenie pochodziła od państw socjalistycznych. Tak jest i teraz, kiedy polityka naszych krajów wsparta jest szczerą wolą odprężenia, kiedy ZSRR nie bawiąc się tak jak USA w zwodniczą „rakietową arsyntetykę”, daje dowody rzetel-

nego podejścia do rokowań w Genewie. Zapowiedziane spotkanie przywódców krajów socjalistycznych w Warszawie jest oczekiwane jako jeszcze jedna okazja do wyrażenia wspólnej woli pokoju, zdecydowania w przeciwdziałaniu się siłom, które wciąż chciałyby na nowo świat dzielić i „urządzać” wedle swoich interesów i klasowych potrzeb.

Miesiąc pamięci, zbliżający się majowa rocznica koalicyjnego zwycięstwa nad hitleryzmem - to są znamienne okoliczności w których intencje polityki naszych krajów będą szczególnie wyrażone, w których nasza stanowczość w obronie pokoju będzie lepiej zrozumiała milionom ludzi na świecie potrafiącym uczciwie spoglądać w historię i mądrze patrzeć w przyszłość.

Marek JASTRZEBSKI

OSTATNIE PRZYKOTOWANIA DO JUBILEUSZOWEJ „FAMY“

(Dokończenie ze str. 1)

PRZYPOMNIE, że na poprzedniej „Famie“ gościło około 1 tys. ludzi z całej Polski bezpodstępnie zaangażowanych przy poszczególnych imprezach, w związku z czym wszystkie codzienne prezentacje artystyczne realizowane w tych samych godzinach, w różnych obiektach były niemożliwe do zobaczenia, a co gorsze — bardzo trudne do zorganizowania. Niedługo wywarzał się balagan, co znalazło wyraz w późniejszych recenzjach prasowych. Po prostu „przedobraliśmy“ i w tym roku chcemy tego uniknąć, lecz oczywiście nie kosztem skrócenia listy wykonawców, którzy mają reprezentatywny dorobek dla studenckiego ruchu kulturalnego. Zaplanowaliśmy więc, że liczba tegorocznych uczestników „Famy“ wyniesie ok. 600 osób, ponadto o połowę zmniejszyliśmy program wielkich przedsięwzięć koncertowych w amfiteatrze.

W. ZIELIŃSKI: — Ustaliśmy już terminy tych zasadniczych imprez. 10 lipca rozpoczniemy koncertem jubileuszowym „Famy“, w którym wezmą udział obecnie zawodowi, najpopularniejsi wykonawcy z polskiej estrady i sceny, którzy kiedyś debutowali właśnie na świnoujskim festiwalu — mogę zapewnić, że jest z kogo wybierać i raczej nie spóykamy się z odmową dzisiejszych tułów rozrywki. — 13 lipca odbędzie się koncert muzyczny o różnicowanym charakterze, nie będzie więc ukierunkowania na jakiś wybrany rodzaj muzyki.

— 17 lipca zaprezentujemy piosenkarzy studenckich, laureatów i wyróżnionych na świnoujskich przeglądach, — na 20 lipca zaplanowaliśmy „Turniej ludzi dowcipnych“, czyli 22 lipca z okazji Święta Odrodzenia Polski, wystąpią nasze renomowane chóry i zespoły folklorystyczne, natomiast wielki finał i zakończenie festiwalu odbędzie się 25 lipca.

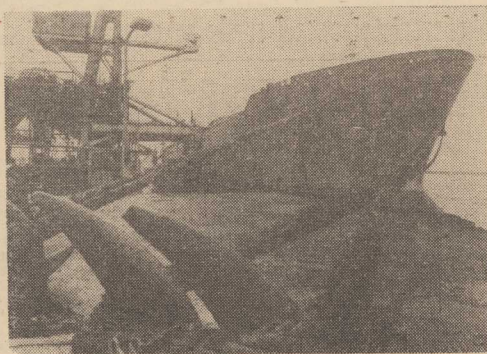
OCZYWIŚCIE jest to tylko ramowy program naszych największych zamierzeń w amfiteatrze, bowiem oprócz tego tradycyjnie przygotowujemy prezentację nurtu teatralnego, literackiego, filmowego i plastycznego w Miejskim Domu Kultury, w klubie festiwalowym w namiocie teatru „Stu“ (który notabene również wystąpi na festiwalu), w klubie MPIK, w kinie a także na estradzie usytuowanej na plaży. Swoją stałą ekipę programową będzie miała również muszla koncertowa na świnoujskiej promenadzie.

M. Redwan: — Dla uzupełnienia dodam, że na festiwalu obecni będą plastycy, fotograficy studenckiej, których zadaniem będzie m.in. przygotować prace na rzecz miasta. Dokumentację dźwiękową i obrazową kasetową z imprez „Famy“ przekazane do sprzedaży wykona Akademię Radio „Pomorze“ ze Szczecina, za wyjątkiem Sztetnia odpowiedzialna jest warszawska „Stodola“, zaś patronat nad jedną z galerii — „Ossaka“ obejmie także szczecińskie. Reasumując tegoroczny Festiwal Artystyczny Młodzieży Akademickiej chcemy zrealizować tak, żeby za jego półwiecze dokonania były odpowiedziami konkretni ludzie, którzy mają już określony, uznany dorobek. Chcemy w ten sposób uniknąć tzw. chałtur, czyli przy-

wrócić to, co było charakterystyczne dla dawnych „Fam“ — nobilitację artystyczną poprzez sam fakt zaproszenia do udziału w festiwalu, już teraz cały sztab ludzi uczelnianych w przeglądach i wybiera wykonawców indywidualnych i zespoły najlepsze we wszystkich obszarach akademickich krajów, organizujemy oprócz tego giełdy na scenariusze i propozycje programowe, z których wykorzystamy pomysłami najwartościowsze i najlepsze.

JAK widać z wypowiedzi dyrektora i szefa programowego „Famy“ (obaj na co dzień są działaczami Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich w Warszawie) przygotowania do XV Festiwalu Artystycznego Młodzieży Akademickiej są już bardzo zaawansowane. Ale organizatorzy nie chcą w swoich propozycjach programowych ograniczać się tylko do Świnoujścia; także mieszkańcy Międzyzdrojów, Goleniowa, Stargardu i Szczecina będą mogli zobaczyć i usłyszeć gwiazdy młodej kultury na koncertach przygotowanych w klubach miejskich i zakładowych. Ponadto dla wszystkich chętnych mają być zapewnione środki transportu, które będą dowodzić i przywozić szczecińskich widzów z głównych festiwalowych imprez w amfiteatrze. Warto o tym wspomnieć, gdyż dotychczas świnoujskie wydarzenia docierały tylko muzycznym echem do szczecińskich, dobrze za tym wspomnieć, gdyż dotychczas festiwalu pomyśleli o organizacji widowisk nie tylko wśród wczasowiczów, a także o wyjściu „Famy“ poza obręb naszego nadmorskiego kurortu.

Piotr CYWINSKI



TEGOROCZNA ostra zima spowodowała zmniejszenie przeladunków w Porcie Północnym. Od stycznia wyeksportowano stąd tylko 1 610 tys. ton węgla (w tym samym okresie roku ubiegłego 2 700 tys. ton). Obecnie trwa, mimo remontu jednego ciągu załadunkowego, odrobianie założeń. Na składach leży 600 tys. ton węgla, a rok bieżący planuje się zakończyć wysłaniem do odbiorców zagranicznych 5 800 tys. ton.

NA ZDJĘCIU: załadunek węgla dla odbiorcy angielskiego. CAF — J. Uklejowski

Głód dewiz?

Dolary czekają na chętnych

W WYOBRAZENIU potoczny naszą gospodarkę dławil brak dostępu do dewizowych kredytów. Na liżu to naradach, w liż wystąpieniach powtarza się marzenie: gdyby tak dostać kilka milionów w twardej walucie, wówczas zaraz wszystko byłoby lepsze — surowce, technologia, to-

FATALNY związek między radykalnym zmniejszeniem kredytów, spadkiem możliwości eksportowych a redukcją zagranicznego zaopatrzenia — jest całkowicie prawdziwy. Jednakże w setkach konkretnych przypadków dzieje się akurat odwrotnie: niewiele przedsiębiorstw chce sięgnąć po trudnego dolara, markę czy franka.

Bank Handlowy dysponuje setkami milionów dolarów, które może pożytyć na zwykłych warunkach, za opłatą, wymaga tylko poręczenia dwóch firm dysponujących własnymi zasobami dewizowymi. Jak się okazało, dla naszych producentów — już przecież zreformowanych — wymagania te są przesadnie ostre, wręcz nie do przyjęcia. Przez kilka ubiegłych lat, przy akompaniamencie narzekania na paraliżujący brak waluty, z bankowej pożyczki dewizowej skorzystało mniej niż dziesięć przedsiębiorstw. Kilka następnych rozważa możliwości skorzystania z tej formy zasilania, dostępną dla każdego zakładu, który chce ożywić eksport, zarobić, wzmocnić lub założyć własne konto dewizowe.

Dla tych, którzy chcą dojść do zysku forsując produkcję rynkową bądź eksportową, potrzebują zasilania dewizowego, a nie mają własnego rachunku odpisów dewizowych, ustanowio no atrakcyjną, jak się wydaje, możliwość w postaci „przetargu“ dewizowego. Dolary, płatne w złotych, po oficjalnym kursie można bez większych kłopotów kupić co dwa miesiące. Trzeba tylko przedstawić wyliczenie korzyści produkcyjnych, rynkowych, eksportowych i złożyć — z zysku — kaucję o podwójnej złotówkowej równowar tości dewiz. Jeśli producent uzyska w terminie i w całości efekty wytwórcze — odzyskuje kaucję, jeśli nie — płaci karę.

W tej grze, prostej i łatwej, zwycięża nie ten kto da więcej, lecz każdy kto udowodni korzyści. Niewiele jednak zechciało w niej uczestniczyć. Zaledwie kilkanaście zakładów w ciągu kilku lat, a suma rozdysonowanych w ten sposób dolarów oszyciła wokół miliona.

Przeważająca więc część przedsięwzięć woli dostawać dewizy z różnych programów, zamówień rządowych niż ponosić ryzyko bankowe.

Jan WOLSKI

Ludzie naszego miasta

Od pierwszych dni

kimś sprzętem, ale ważne było, że jechał w dobrym kierunku. Tak więc znalazł się w domu. Tu spotkał się z kolegami i wspólnie postanowili wyjechać na zachód. W Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym, który kierował akcją powrodczą, zaproponowano młodemu ochotnikowi Koszalin lub Szczecin. Wybrał Szczecin. Cztery przyjaźni dotarli do miasta 20 lipca 1945 r., przenocowali w komisariacie milicji, gdyż odradzono im zapuszczać się w zagruzowaną ulicę. Naaz jutro zaczęli wędrować po Szczecinie. Pierwsze wrażenie — miasto gruzów i zieleni. Po kilku dniach przygodnych noclegów, poszukiwaniu żywności i pracy, kolekcji Zygmunta Lewandowskiego zrezygnowali i wyjechali. On natomiast spotkał znajomego, który namówił go do zarejestrowania się do pracy w powstającej administracji miejskiej. Skierowano go do Wydziału Apropowiczej. W późniejszym Wydziale Przemysłu Zarządu Miejskiego pracował w referacie lustracji.

Dla samotnego mężczyzny problemem było mieszkanie. Po powrocie z pracy można było nie zastać swego dobytku. Stał też w pierwszym okresie mieszkał u jakiejś niemieckiej rodziny, a później, wraz z kolegą, w budynku u zbiegu ulic Białobłockiej i Jędrzejowskiej. Na dole mieściła się restauracja, obok był pierwszy sklep „Robotnika“ — protoplasty WSK „Spółem“ w Szczecinie. Funkcjonowała także stołówka w Zarządzie Miejskim. Było więc źle.

— Stała z uśmiechem na twarzy szło się do pracy — wspomina Zygmunta Lewandowskiego — a ile godzin, po pracy, spędzają się z łopata przy odgruzowywaniu. Przysia żonę Irenę poznał w 1947 roku na zabawie zorganizowanej w Zakładzie Opiekunictwa przy ul. Broniewskiego. Była poznańską, po maturze przyjechała do rodziców, ojciec był dyrektorem wspomnianego zakładu. Pobrali się w 1948 r. Zamieszkali z teściami pod Łasem Arkońskim, w domu w którym do dziś mieszka wraz z córką Iwoną i zięciem a także wnuczkami, drugą córką Barbarą pracując w WOPR w Barzkowicach, mieszka tam z mężem i synkiem. Zygmunta Lewandowskiego skierowany zostaje na roczny kurs malkerski. Po ukończeniu pracuje

w przyszłej „Baltonie“, początkowo przy ul. Krzysztofa Kolumba, później przy ul. Małopolskiej. Od 1955 roku zmienia pracodawcę, zostaje ochotnikiem w PZM. Początkowo nazywa się to inaczej: steward gospodarczy, intendat. Na emeryturę przechodzi w 1979 r.

W 1972 roku umiera mu żona. — Wspólne życie było bardzo krótkie — mówi z żądumą — Najpierw zaangażowanie społeczne, późno powroty do domu, potem choroby, krótkie postoje. Gdynia, Gdańsk...

W 1948 R. Zygmunta Lewandowski został członkiem Polskiej Partii Robotniczej. Lecz i przedtem udzielał się społecznie, był komisarzem Powszechnego Sumarycznego Spisu Ludności w lutym 1946, organizował Głosowanie Ludowe (Referendum) w maju tegoż roku. W „Baltonie“ był członkiem egzekutywy a także sekretarzem dużej organizacji partyjnej, piastował funkcje sekretarzy statkowych organizacji partyjnych, był członkiem KZ w PZM, a także dwukrotnie oddelegowywano go do pracy w Komitecie Zakładowym PZM.

Posiada Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, medale X- i XXX-lecia, odznaki resortowe: srebrna i złota „Zasłużony Pracownik Morza“, „Zasłużony dla Polskiego Handlu Zagranicznego“, a także odznakę regionalną „Gryfa Pomorskiego“.

(wi)



DOKUMENTY z archiwum Zygmunta Lewandowskiego: zaświadczenie o pracy w Wydziale Przemysłu Zarządu Miejskiego w Szczecinie (dwujęzyczne) i upoważnienie do kontroli jednostek i firm przemysłowych, legitymacja komisarza spisowego z 1946 r. i upoważnienie Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego do dokonania spisu wyborców z tegoż roku



fol. Zbigniew Jodkowski

STARSZY, sympatyczny pan z siewającą bródką i bujną jeszcze ciemną czupryną, Zygmunta Lewandowski, emerytowany ochotnik PZM nie wygląda, a i nie czuje się chyba na swoje 70 lat.

Przed wojną pracował w Bydgoszczy w Komunalnej Kasie Oszczędności. W 1939 r. pierwszym transportem wywieziony został na roboty do Niemiec. Trafł do bauera pod Neubrandenburg. Praca była ciężka, zimą pracowało się do 9, latem do 10 wieczór, przy tym ograniczenia niewolnicze i znak z literą „P“, za który trzeba było jeszcze zapłacić. Na robotach spotykał się z ludźmi różnych narodowości, jako że wielkoniemieccy panowie eksploatowali siłę roboczą z wielu podbitych krajów.

DO KRAJU powracal Zygmunta Lewandowski w maju 1945. Do Neubrandenburga dolechał wraz z kolegami konna biedka. I miał szczęście, gdyż udało mu się dostać do pociągu odjeżdżającego z Neubrandenburga przez Bydgoszcz — Warszawę do ZSR. Wprawdzie był to pociąg towarowy załadowany ja-

STACJA „Polmozybytu” przy ul. Przestrzennej zajmowała się do tej pory obsługą wyłącznie „Syrenek” i „Wartburgów”. Ze względu na mniejszą niż przed laty liczbę samochodów (zaniczenie produkcji, ograniczenie importu) powstały tzw. luzy. Zdecydowano się więc rozsze-

KLUB 126

Usługi jeszcze nie w pełnym zakresie

„Maluchy” naprawiają także przy ulicy Przestrzennej

rzyć zakres wykonywanych usług o przeglądach i naprawach gwarancyjne oraz pogwarancyjne.

Zaloga stacji została przez Malolitrażowych dokonała nie-

zbędnej autoryzacji i niedawno przyjęto pierwszych klientów. Najbardziej zadowoleni z tego faktu okazali się mieszkańcy prawobrzeża, głównie

osiedla Słonecznego, którzy do tej pory z każdym drobiazgiem musieli jeździć na ul. Biało-wieską. Teraz mają stację niemal pod ręką...

— Od razu zaczął się duży ruch na stacji. Niestety nie mogliśmy i nadal nie możemy obsłużyć wszystkich klientów. Po pierwsze stacja jest mała, po drugie nie wykonujemy wszystkich usług. Nie robimy kompletnych napraw silnika i skrzyń biegów oraz robót blacharsko-lakierskich. W przyszłości jednak to się zmieni — zapewnił nas kierownik stacji inż. Zbigniew Twór.

Obiekt przy ul. Przestrzennej jest w przededniu kapitalnego remontu połączonego z przebudową. Powiększy się liczba stanowisk naprawczych, będzie też stanowisko diagnostyki silnika (takie jak na Biało-wieskiej), dla potrzeb którego zakupiono już niezbędne urządzenia.

I jeszcze kilka informacji. Stacja na Przestrzennej pracuje na dwie zmiany; dla wygody klientów uruchomiono telefoniczną rezerwację. Jak zapewnia inż. Twór, każdy właściciel „malucha” może być obecny na hali podczas trwania naprawy. (jas)



Najwyższy czas

Wiosenny przegląd

JAK do tej pory kwietniowa pogoda sprzyjała zmotoryzowanym zwłaszcza tym, którzy nie mają garaży. Można było spokojnie przeprowadzić „pod chmurką” wiosenny przegląd. Jeśli ktoś tego nie zrobił powinien się pospieszyć. Na razie jednak znacznie się ochłodziło.

Wiosenny przegląd — to właściwie szereg czynności, o których powinien pamiętać każdy kierowca. Więc tylko krótko — dla przypomnienia. Rozpoczynamy od bardzo dokładnego umycia nadwozia, podwozia i silnika. Warto też umyć bagażnik, bo i tam zimą dostał się piasek z solą. Następnie bardzo dokładnie sprawdzamy blacharkę, by zawniczu odpryski lakieru i pierwsze ogniska korozji.

Ważną sprawą są także porządki wewnątrz samochodu. Najlepiej wyjąć (po odkręceniu blachowkrętów) wykładzinę podłogową i wysuszyć. Usuwamy też wilgoć osiadłą na blachach podłogi.

Sprawdzamy dokładnie instalację elektryczną, czyszcimy z nalotu i rdzy wszelkie odświeżone połączenia, ładujemy nad wyżyżony zimową eksploatacją akumulator.

W warsztacie specjalistycznym sprawdzamy geometrię kół, smarujemy zwrotnice. Przy okazji, gdy „fiacik” znajduje się na podnośniku, oglądamy uważnie podwozie. Warto też pomyśleć o diagnostyce silnika. Takiej troski nigdy za mało, bo przecież liczy się każdy litr benzyny.

I jeszcze jedna uwaga — ani las, ani też placyk przed wieżowcem gdzie bawią się dzieci, nie są najlepszymi miejscami do pracy przy samochodzie. (jot)

Karoseria — bez czekania?

TA wiadomość brzmi tak nieprawdopodobnie, że na wszelki wypadek opatrzyliśmy ją znakiem zapytania. Jak jednak twierdzą w „Polmozybycie”, są duże szanse na to by w przyszłym roku kupić karoserie „malucha” bez długiego wyczekiwania.

Jeszcze do niedawna kolejka po nadwozia była przepiękna, okres wyczekiwania wynosił mniej więcej pięć lat. Znajac taką sytuację wielu właścicieli „Fiatów 126p” zapisało się na wyrost, słusznie przewidując fatalny stan blach po kilkuletniej eksploatacji. Fabryka Samochodów Malolitrażowych sprawiła jednak niezłego psikus i zwiększyła wydajność produkcji nadwozi. Kolejka ruszyła do przodu, wiele osób zrezygnowało, (bo akurat samochodów jest jeszcze w dobrym stanie) i w ten oto sposób zbliżamy się powoli do sytuacji zrównoważenia popytu i podaży. Może to nastąpić właśnie w przyszłym roku, o ile tempo produkcji karoserii nie osłabnie. (h)

Jak nalać olej?

Radzimy sobie sami

UZUPEŁNIENIE oleju w silniku „malucha” urasta niejednokrotnie do rangi problemu, zwłaszcza gdy nam się kupie „Selecta Special” w puszcze (ostatnio znów poja wiają się na stacjach CPN). Otwór wlewowy jest umieszczony wysoko, tuż nad górną ścianką komory silnika. Wsuniecie tam puszkę jest niemożliwe, wiele osób przelewa więc olej do bardziej praktycznych pojemników.

Bardziej doświadczeni właściciele „maluchów” radzą sobie jednak z tym problemem. Jak pisać „Motor”, należy wykonać dwa otwory w denku puszek, odciąć korek wlewu i wyjąć wskaźnik poziomu oleju, by ułatwić wychođenje powietrza z wnętrza silnika. Po tych przygotowaniach naciskamy nosą na koniec rury wdechowej. Spowoduje to przehylenie silnika i umożliwi wsuniecie puszek między otwór wlewowy i górną część przegrody. Puszka samoczynnie zablokuje się w położeniu poziomym. Nie trzeba więc jej trzymać do chwili gdy cała zawartość spłynie do silnika.

FL — w cenie

FL czyli Face Lifting — to zmodernizowany „maluch” (o zmianach już pisaliśmy), przeznaczony głównie na eksport. Tak się jednak składa, że pojedyncze egzemplarze udoskonalonego auta trafiają czasem na rynek krajowy, a następnie na... giełdy samochodowe. Widzieliśmy w Warszawie nowiutkie „efelki” za którą żądano 700—750 tys. zł. Fabryczne „maluchy” ze standardowym wyposażeniem są na giełdzie o 200 tys. tańsze.



Przekład: Robert Ginalski

99

Także i tym razem przy podłączeniu kabli nie obyło się bez nerwów. Kiedy już było po wszystkim, C.W. odsunął się i otarł pot z czoła. Rozejrzał się za czymś do picia.

Jego wzrok padł na dwa kanistry piwa. C.W. szybko przykucnął obok nich, przytknął usta do kranu jednego z kanistrów i odkrecił kurek.

Z kranu wyleciał tylko syk sprężonego powietrza.

— Hej, Claude, coś za dużo bąbelków w tym piwie! — po skarzył się Murzyn.

Claude okręcił się na pięcie.

— Nie ruszaj tego! — warknął. — Chcesz pić, to poczekaj, aż wrócimy na górę.

C.W. wstał i wzruszył ramionami. Mógł się obejść bez picia, za to wiadomo, że przynajmniej jeden z kanistrów Smitha zawiera nie piwo, lecz sprężony tlen, mogła się przydać.

Po raz nie wiadomo który, Murzyn zaczął łamać sobie głowę nad sposobem przesłania posiadanych informacji Philpottowi. Tu, w piwnicy, był przecież tak blisko wolności. Wystarczyłoby zerwać się i wyjść. Tyle tylko, pomyślał ponuro, że zanim zrobiłby dziesięć kroków, Claude ostrzeliłby mu łeb...

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych atmosfera nieco się uspokoiła. Philpott i Ducret położyli kres częstszemu gadaniu i wraz z naukowcami i wojskowymi szukali najlepszego sposobu unieszkodliwienia laserów.

W pewnym momencie wydawało się, że znaleźli wyjście. Jeden z francuskich naukowców pracujących dla wojska, wysoki i bez krzty poczucia humoru, zaproponował zaskakująco oczywiste rozwiązanie:

— Ta broń wysyła skoncentrowaną wiązkę promieni świetlnych — wyjaśnił żywo. — Wystarczy więc tylko odbić taki — jak wy to mówicie — śmiertelny promień i skierować go z powrotem na laser.

Philpott zerwał się na równe nogi.

— Lustra, jak babcię kocham, lustra! — wybuchnął. — To jest ta! Wielkie lustra! Złapać promień i odbić go z powrotem. Dlaczego wcześniej nikt na to nie wydał?

Poponił naukowców do roboty. Pół godziny później wrócili z ponurą wiadomością, że jeżeli kąt odbicia nie będzie absolutnie dokładny, to odbity promień, zamiast trafić w laser, może ścigać kawałek wieży.

— Nie możecie ustalić raz na zawsze, jaki to kąt? — zapytał Philpott z rozpaczą w głosie.

— Niby jak? — jęknął wysoki naukowiec. — Starczy, że

100

choć trochę zmienią kąt nachylenia lasera, a wpadnemy w jeszcze większe tarapaty.

Philpott niechętnie przyznał się do porażki. Nachmurzył się, kiedy Ravensberg oświadczył nieco drzącym głosem, że na Kapitolu i w Pałacu Elizejskim domagają się szybkiego działania.

— Powiedz im, że przystąpimy do akcji, jak będę gotowy, nie wcześniej — parsknął Philpott. — Zawładam Waszyngton, że uratuję panią Wheeler, nawet gdybym musiał zapłacić Smithowi te trzydzieści milionów. Parę zawiadom, że uratuję ich pieniądze, nawet gdybym musiał wystawić na niebezpieczeństwo życie pani Wheeler. Ale przede wszystkim ubij im do głowy, że ja tu dowodzę. Rozglaszaj wszem i wobec, że jak mi wejdą na odcisk, robi się ze mnie kawał drania.

Ducret zerknął na niego ze współczuciem.

— Zdasz sobie sprawę z tego, o co tu chodzi?

— Aż za dobrze — odparł Philpott. — Ale chętnie posłucham.

Ducret wpatrywał się w swoje wypięlegnowane dłonie.

— Z punktu widzenia Francuzów to jest tak — rzekł po chwili. — Nasz prezydent jest zachwycony faktem, że — jak powiedziałeś — to ty dowodzisz, bo jesteś Amerykaninem i jeśli popełnisz błąd, będzie to błąd Amerykanów. Jeżeli z wieży Eiffla spadnie choćby jedna belka, to rachunek wystawiaj sobie i twojej ojczyźnie. Jeżeli choć jeden dolar trafi z naszego skarbu państwa w ręce Smitha, to będzie to twoja wina, nie nasza.

Philpott przytaknął mu posępnie.

— Z mojej strony wygląda to dokładnie tak samo — przyznał. — Jeżeli coś się stanie matce prezydenta, to nie mam złudzeń, że pomimo mojej wieoletniej przyjaźni z Warrenem Wheelerem, mój wydział zostanie zlikwidowany z dnia na dzień. Będę mógł mówić o szczęściu, jeżeli uda mi się dostać posadę nauczyciela stolarki.

— Więc co zrobisz?

— Chodzi ci o moją politykę? Będę wykorzystywał jedną stronę przeciwko drugiej, póki nie dostanę tego, co chcę. Kiedy pracuję się w ONZ, Ducret, balansowanie na linie wchodzi w krew. Dla mnie to już sposób bycia. Ale zwykle dostaje to, co chce.

— A czego chcesz?

— Smitha — rzekł Philpott. — Chcę tylko jednego... dostać Smitha. Usunąć go, Ducret. I zrobić to, jak mi Bóg miły.

(cdn)

OD 17 JUZ LAT przy Wyższej Szkole Pedagogicznej w Szczecinie (dawnej WSN) działa Wydział Wychowania Fizycznego, kształcący przyszłych nauczycieli tego przedmiotu, a od pewnego czasu także instruktorów dysejplin sportowych, w których studenci specjalizują się podczas nauki.

17 LAT wyższego szkolnictwa sportowego w naszym mieście, twórczego od podłoża, bez tradycji, w oparciu o szereg kadry naukowców, to okres nieustannego jego doskonalenia, pozyskiwania nowych specjalistów z zewnątrz i z grona obecnie opuszczających uczelnię absolwentów, to okres ukierunkowywania badań na obszary zagadnień społecznie użytecznych oraz ciągły proces podnoszenia poziomu nauczania.

Do roku 1980 funkcjonowały przy wydziale tylko dwa zakłady: Wychowania Fizycznego

Z udziałem zagranicznych drużyn

Turniej I-ligowych koszykarek

JUTRO rozpoczyna się w Starogardzie międzynarodowy turniej w koszykówce kobiet organizowany z okazji 40-lecia wyzwolenia Szczecina. W imprezie wezmą udział (wyróżnione) I-ligowe drużyny krajowe i zagraniczne: AZS Poznań, Włókniarz Pabianice i Czarni-Szczecin oraz Buducnost Titograd (Jugosławia) i Stevnsgade Kopenhaga (Dania).

25 i 26 bm. turniej zostanie przeprowadzony w SP nr 12 w Starogardzie, natomiast 27 i 28 bm. w SP nr 6 w Szczecinie. Jutro w pierwszej rundzie (godz. 16) spotkają się: AZS P. - Włókniarz P., a 40 minut później Stevnsgade - Buducnost. W piątek godz. 16: Stevnsgade - AZS P., godz. 17:45 Czarni - Włókniarz P., 27 kwietnia br. (środa) SP nr 6 w Szczecinie - godz. 11:45 Czarni - Buducnost, godz. 11:45 Włókniarz - Stevnsgade, 28 bm. godz. 10: Buducnost - Włókniarz, 11:45 Czarni - AZS P. (bt)

Absolwenci potrzebni szkołom i klubom Nośność ranga Wydziału WF

W BR. prowadzone są cztery seminaria doktoranckie w tyłu grupach tematycznych. Umożliwiła to młodym pracownikom rozwijanie badań naukowych pod opieką miejscowych promotorów. Wydział nie ma jednak uprawnień do nadawania stopnia doktora. Prace brońone są więc w innych uczelniach kształcenia i doskonalenia własnej kadry. Z czasem więc zapewne takie uprawnienia zostaną nadane. Z myślą o wejściu wydziału w skład przyszłego Uniwersytetu Szczecińskiego jako Instytutu WF...

W BR. prowadzone są cztery seminaria doktoranckie w tyłu grupach tematycznych. Umożliwiła to młodym pracownikom rozwijanie badań naukowych pod opieką miejscowych promotorów. Wydział nie ma jednak uprawnień do nadawania stopnia doktora. Prace brońone są więc w innych uczelniach kształcenia i doskonalenia własnej kadry. Z czasem więc zapewne takie uprawnienia zostaną nadane. Z myślą o wejściu wydziału w skład przyszłego Uniwersytetu Szczecińskiego jako Instytutu WF...

kałarecki" był ich i szczecińskich dziennikarzy sportowych wspólnym dziełem. Zorganizowano też Turniej Rodzin Olimpijskich.

WYDZIAŁ WF jest kuźnią kadry nauczycielskiej i instruktorskiej. Szeroko pojęte środowisko sportowe jest więc żywo zainteresowane jego dalszym rozwojem oraz wzajemną - bardziej ożywioną niż dotychczas - współpracą.

J. GRAZEWICZ

Na mecz z Polską

Belgijska „16”

TRENER reprezentacji Belgii Guy Thyss podał „szesnastkę” piłkarzy, z których zostanie wyłoniona „jednostka na mecz z Polską (1 maja w Brukseli w składzie brakuje znanego bramkarza Bayeru Monachium Jean Marie Pfaffa. Oto skład:

Brankarze: Jacky Munaron (Anderlecht); obrońcy - Serge Grun (Anderlecht), Leo Vanjsters (Waterloose), Franky Vandereist (Club Brugge), Michel Dewolf (La Gantoise) i Eddy Jaspers (Beveren); pomocnicy i napastnicy: Enzo Scuto (Anderlecht), René Vandereist (Anderlecht), Frankie Vercauteren (Anderlecht), Jan Cuelemans (Club Brugge), Raymond Montens (Lokeren), Erwin Vandenberg (Anderlecht), Alex Czerniatyński (Anderlecht), Eddy Verdecckers (Waterloose), Marc Degrijse (Club Brugge).

Piłkarski turniej 40-lecia Stal i Energetyk w finale

Z OKAZJI 40-lecia wyzwolenia Ziemi Szczecińskiej został zorganizowany piłkarski turniej dla drużyn miejscowych grających w I, II i III lidze. Mecze odbywały się systemem przyspieszonym, gdyż trwały 2x30 minut z tym, że łączna była nie ograniczona. W turnieju ja

ki odbył się w Gryfnie triumfował III-ligowy piłkarz Energetyk, który pokonał Pogoń 1:0 (1-i ligowy grali bez swoich ciolowych zawodników). Bramki zdobył z rzutu karnego Krzysztof Piłkarski. Energetyk przegrał swój drugi mecz z Arkonią 0:1 (0-0), a gola strzelił Kirylenko. W rundzie finałowej o I miejsce Energetyk pokonał 2:1 (2:1) Arkonię. Bramki da gospodarzy zdobył Szmidił (w 1 i 30 minucie), a dla Arkonii Godziejewicz z karnego. Końcówka tabeli gry gryfińskiej: 1. Energetyk 4 pkt., 1. Arkonia 4 pkt., 1. Pogoń 3 pkt. Natomiast w Starogardzie najlepszymi wypadli piłkarze Stali Stocznia. Pokonali oni Chemika Police 1:0 (0-0) a bramkę zdobył Borówka. W drugim meczu słowicy zwyciężyli z Błękitnymi 1:0 (0-0), a gola uzyskał Zieliński. W meczu Błękitnych z Chemikiem rozstrzygnięcie nastąpiło dopiero po egzekwowaniu rzutów karnych, bowiem w normalnym czasie wynik był bezbramkowy. Bramki z rzutów karnych dla Błękitnych zdobyli: Kościkowski, Purczyński i Pawlak, a dla Chemika Szczepaniak, Końcówka tabeli gry gryfińskiej: 1. Stal Stocznia 4 pkt., 2. Błękitni 2 pkt. i 3. Chemik 0 pkt. W I i II miejsce, który odebrze się i maja na stadionie Pogoń zmierzą się drużyny Stali Stocznia i Energetyka. (MK)

Karale

Na ME po... medale?

KILKA dni temu szczęśliwy karatecy powrócił z międzynarodowego turnieju krajów socjalistycznych, który został rozegrany w Czechosłowacji. Bardzo dobrze wypadł m. in. Paweł Gołomia, który w indywidualnym turnieju w karate uzyskał wysoką liczbę punktów, a Janusz Knapczyk uplasował się na czwartym miejscu.

Obecnie kadra narodowa seniorów przebywa na zgrupowaniu w Zakopanem m. in. z P. Gołomą i J. Knapczykiem. Oboz prowadzą trenerzy fiński karatek. W przyszłym tygodniu nastąpi rezerwacja wyjazdowa do Oslo by wziąć udział w mistrzostwach Europy. W składzie zespołu są m. in. Złotni meczowicy: Włodzisław, Ryszard, prof. Zygmunta Szparkowskiego, 21.35 Europejskie puchary piłkarskie - 19.30 Dziennik, 20 Ekspres, 21.35 Dziennik, 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II

17.05 Konsylium „Kliniki zdrowego człowieka”, 17.30 „Kocham cię, moja żono”, 18.00 „W obronie własnej - instytut”, 18.30 Kronika (ok.), 19.00 Słonecznik, domowy, 19.20 Przebieg Dworki, 20 Gawęda Wilhelma Sewczyka, 20.15 w hodzie Haendlowi - koncert z Poznania, 21 Wydarzenia, 21.15 Wydarzenia od początku, 21.30 prof. Zygmunt Szparkowski, 21.35 Europejskie puchary piłkarskie - 19.30 Dziennik, 20 Ekspres, 21.35 Dziennik, 23.15 Wiadomości.

CZWARTEK

PROGRAM I 6 i 6.30 TTR 8.10 Historia dla kl. VI i 9 Praca - 10.30 Praca - kl. II, 10.05 Film CSRS - „Zbrodnia na poczcie”, 10.50 Wiadomości - 11.15, polski dla kl. VII i 11.15, polski dla kl. VII i VIII, 12.50 Praca - technika dla kl. II, 13.30 i 14 TTR, 14.30 Wiadomości, 15.00 Dwa młodych widzów - „O mnie, o tobie, o nas”, 15.55 Film TV RFN - „Na lewo od pingwinów”, 17.20 Wiadomości, 17.30 Interwju, 17.55 PZU informuje, 18.05 Poligon, 18.30 Sonda - „Orka”, 19 Dobranoc, 19.10 Wszelchnia budowlana, 19.30 Dziennik 20 Publicystyka, 20.15 Film CSRS - „Zbrodnia na poczcie”, 21.15 „Kłeska czy wyzwolenie” - film dokum., 21.30 Komentarze, 22.15 Sport, 22.50 Wiadomości.

PROGRAM II

17.05 Spróbuj sam”, 17.30 Mag. techniczny, 18 Program 20 publicystyczny - „Młodość myślenie”, 18.30 Kronika (ok.), 19 „Klub Antoniego Plechanki”, 19.30 Przebieg Dworki, 19.30 Dziennik, 20 Ekspres, 21.35 Dziennik, 20 Ekspres, 21.35 Dziennik, 23.15 Wiadomości.

PROGRAM III

17.05 Spróbuj sam”, 17.30 Mag. techniczny, 18 Program 20 publicystyczny - „Młodość myślenie”, 18.30 Kronika (ok.), 19 „Klub Antoniego Plechanki”, 19.30 Przebieg Dworki, 19.30 Dziennik, 20 Ekspres, 21.35 Dziennik, 23.15 Wiadomości.

PROGRAM IV

17.05 Spróbuj sam”, 17.30 Mag. techniczny, 18 Program 20 publicystyczny - „Młodość myślenie”, 18.30 Kronika (ok.), 19 „Klub Antoniego Plechanki”, 19.30 Przebieg Dworki, 19.30 Dziennik, 20 Ekspres, 21.35 Dziennik, 23.15 Wiadomości.

Stalówka

Chłopcy z ZSS - najlepsi

Z OKAZJI 40 rocznicy wyzwolenia Ziemi Szczecińskiej Międzyzwoleńska Rada Internetu Zespołu Szkół Samochołowych oraz „Stal” zorganizowały turniej stalówki dla chłopców - wychowanków internatów z szkół ponadpodstawowych Ziemi Szczecińskiej. Uczestniczyło 9 drużyn. Zwycięzcami reprezentacja Zespołu Szkół Samochołowych przed zespołem Szkół Budowlanych z nr 3. Obie drużyny awansowały do rozgrywek na szczeblu wojewódzkim (26-27 bm. w ZSS przy ul. Kłobonickiej).

OSTATNIO Wydział WF WSP za-

presentowało fragment swego dorobku gronu zagranicznych specjalistów, organizując I Międzynarodową Konferencję Naukową na temat: Wychowanie fizyczne i sport dzieci w młodszym wieku szkolnym. Uczestniczyli w niej goście z NRD, CSRS, Belgii, Finlandii i RFN. Spotkania takie będą się odbywały co trzy lata. Konferencja poszerzyła m.in. możliwości korzystania z dorobku znanych ośrodków naukowych za granicą. Wydział utrzymuje też żywą współpracę z uniwersytetami w Greifswaldzie i ostatnio nawiał na takie z jego odpowiednikiem z Uniwersytetu w Rostoku.

Wielu studentów WF to nasi czołwi sportowcy, 19 z nich należy do kadry narodowej w różnych dyscyplinach sportu. Obecnie na studiach stacjonarnych kształcą się 273 młodzi ludzie, a na zaocznych studiach 118 osób. Wła samą nauką jednak młodzież żyje. Niektórzy studenci należą do chorób Powiechniki WSP, zespołów naukowych towarzyskich, czy kabaretów. M. in. przedstawiany swego czasu w Klubie Olimpijskim „Sportowy

DYZYURY

SZPITALA CHIR. DZIECIĘCA - Wojciecha 7; CHIR. DOROŚŁYCH - Arkońska; WEWN. - rejonowe. PRZYCHODNIA 802-41; STOLCZYNA, NAD ODRĄ 20 - 239-422; ZDRÓJE, BAT. CHŁEPSKICH 54 - 212-370. INFORMACJE PKS - tel. 469-80, 936 - odjazdy autobusów pospiesznych KOLEJOWA - tel. 895; pociągi odjeżdżające - tel. 933; pociągi przyjeżdżające - tel. 934. WODNO-KANAŁIZACYJNE - tel. 425-23; i 446-46; g. 7.30-17. OSRODEK DOSKONALENIA KADR MEDYCZNYCH - tel. 770-60 - g. 8-13. USŁUGOWA - tel. 423-14 - g. 7.30-15.30. RUCH STAWKOWA - tel. 951. POGANOWA - tel. 860 - g. 7-20. RATUNKOWA - tel. 990; MO - tel. 997; STRAŻ POŻARNA - tel. 998; DROGOWE - tel. 981; SPOŁECZNE - tel. 982; ELEKTROW. - tel. 991; GAZOWE - tel. 992; LOKATORSKIE - tel. 986. STACJE BENZYNOWE CZYNNIE CAŁA DOBE; Mickiewicza, Karłowicza, Kl. Stożcu, Eskadrowa, Chopina, Kopernika. Pożostale stacje czynne w godz. 6-21.

TELEWIZJA

PROGRAM I 15.55 NURT - Sytuacje wychowawcze, 16.55 Wiadomości, 16.30 Działacz, 16.55 Działyca, 17.30 Losowanie Express Lotka i Materia Lotk. 17.40 Film TV radz. „Strategie zwycięstwa”, 18.40 Impresja filmowa, 19 Dobranoc, 19.10 Międzyzwoleńskie, 19.30 Dziennik, 20 Publicystyka, 20.15 Film „Po złoty stronie drogi”, 21.35 Komentarze, 21.55 Sprawa dla renowatora, 22.40 Międzyzwoleńskie, 22.55 Bitwa Band, 23.15 Wiadomości.

ŚRODA, 24 KWIEŚNIA
DZIS: Horacego, Fidelisa
JUTRO: Marka, Jaroslawa

POGODA

ZACHMURZENIE zmienne, miejscami przelotny deszcz i deszcz ze śniegiem. Temp. do 5 stopni. Wiatr północny, umiarkowany i dość silny.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1014 hPa (761 mm Hg). W ciągu dnia wystąpi znaczny spadek ciśnienia.

TEATR

POLSKI (Mała Scena - 221-621) „Stara kobieta wysiaduje” g. 19; WSPÓŁCZESNY (423-75) „Białe małżeństwo” g. 19; MUZYCZNY (889-02) „Tosca” g. 19; FILHARMONIA Międzyzwoleńskie Tydzień Chórny g. 19; PLECIOGA - Teatr z Burgas „Puik” g. 17; czwartek: Teatr z Rostocku i Wiknary „Król Drozdrobny” g. 11, 17 (od lat 5).

KINA

DELFIN (469-78) „Zaduszki” g. 15.45, 20 - pol., 1. 15; „W starym dworcu, czyli Niepodległość Trójkatów” g. 11, 18 - pol., 1. 18; czwartek: „Tosca” g. 19; 12.15, 15.45; KOSMOS (880-03) „Christine” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - USA, 1. 19 (Środa i czwartek); COLOSSEUM (458-18) „Słotne wschody rano na dzień” g. 16, 18, 20 - pol., 1. 15; czwartek: g. 16; „Alabama” g. 18, 20 - pol., 1. 18; BALTYSK (738-35) „Księżniczka w oślej skórze” g. 15.30 - radz.; „Spokojnie, to tylko awaria” g. 17, 19 - USA,

WYSTAWY

MUZEUM - STAROMYŚLSKA I - „Wolin - Vineta, wykopaliska zatopionego miasta” - g. 9.30-15.30; STAROMYŚLSKA 27 - Sztuka polskiego XX-lecia międzynarodowego; Władztwo książąt pomorskich; Sztuka Pomorza Zachodniego XIII-XVII w; Stare srebra; Dawna porcelana g. 9.30-15.30 PL. C. PRZEPIECZKA - Oddział Historii Miasta; Dzieje Szczecina - dokumenty 35-lecia; Początek szkolnictwa średniego w Szczecinie - namalici nam! dyrektor Janiny Szczęśliwej; Dzieje fortyfikacji Szczecina - g. 9.30-15.30; BWA ZAMKOWA - fotografie Iwana Tichonowa „Rysa - 40 lat dokoku” - g. 10-18

NAUKA

MATEMATYKA, 347-91, 12160-G

PRACA

OPIEKUNKA do rocznego dziecka potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 12038.

ZATRUDNIĘ szefa kuchni zajazd „Wzembor”, Mirosławiec, tel. 178, 12118-G

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „Westa” lekarstwem na samotność, Szczecin, Zu pańskiego 8, tel. 22-33-22, 1176-G

NIERUCHOMOŚCI

ZDECYDOWANIE sprzedam domek z ogrodem w Zdrojach, tylko konkretne oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 11074.

WYNAJME lub sprzedam dom w Dabiu, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 11055.

DOMEK z ogrodem w File sprzedam w rozliczeniu M-2 w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 11023.

POŚREDNICTWO handlu nieruchomości, mieszkaniami poniedziałki, środy, czwartki 13-14, tel. 22-98-43 Eureka, 10291-G

OGRODNICTWO pod folią z nasadzeniami kwiatów — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 12033.

DZIAŁKĘ budowlaną kupię, tel. 82-48-83, 12100-G

RÓŻNE

TELENAPRAWY — prze strajalnie bezsumowawe Serocki, 82-35-25, 8561-G

TELENAPRAWA MIS-Kiewicz 527-890, 8230-G

KOLOR Jowisz Radok, 22-77-55, 9527-G

TELEPOGOTOWIE Martyna, 88-47-823-G

COLOR telenaprawy Zdzisław Uznański, tel. 22-55-91, 6342-G

TELENAPRAWY Baczek 750-34, 9773-G

COLOR czarno-białe na prawa Kaczorek, 82-09-09

TELENAPRAWY Spicker 613-633, 10298-G

PRZEWIŁAM transformator wysokiego napięcia Rubin 714 — gwarancja Czaplifski, Poznań, osiedle Oswiecenia 103/25, tel. 790-567, 10425-G

ANTENY wszystkie Gogacz, 329-478, 2996-G

ANTENY Galski, tel. 44-816, 3509-G

USŁUGI gazowe Kacyko, 472-79, 5284-G

PRALKI Rozen, 711-41 (8-10), 8298-G

PRALKI programatory Rutkowski-Mikucki, tel. 42-46-55, 9122-G

„MEDICAR” ulstwia kupno — sprzedaż siemochodów, tel. 731-94 Mura, 10266-G

CYKLINOWANIE, Szradziej 820-908, 9802-G

UKŁADAM, cyklunuję Tobolski, tel. 22-38-31, 10924-G

MALOWANIE, tapetowanie, tel. 82-15-80 Grozyk, 10279-G

TRANSPORT, przeprowadzki, 765-58 Kozłowski, 11045-G

ZAMARZARKI 60 i za miotkę na 300 l, telefon 743-34, 10988-G

ODBIORCÓW wyrobów z dzianiny bawnałnej — poszukuje, Łaż, tel. grzezc, 84-27-73, Rosłońska 1621-K

TELEFONY — gniazda Wysocki, 83-462, 11733-G

UKŁADANIE parkietów, cyklinowanie Moczyński 477-06, 11083-G

UKŁADANIE parkietu, terakoty, glazury, Tadeusz Seklecki, telefon 920-31, 11712-G

CYKLINOWANIE Bróza, 52-33-06, 11078-G

NAPRAWA pralek, gramatorów Ratajczyk, 325-434, 11978-G

PRZYJMĘ wspólnika do ogrodu, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 12040.

20 KWIEŚNIA zagnal miniaturowy popielaty pudel, Władomość, tel. 22-82-92, 12159-G

KUPNO

ZDERZAK do Forda Granady i atape do Fiata 132 kupię, telefon 82-31-08, 11027-G

JUNAKA 350 — kupię, tel. 83-07 (Włocławek) proszę Moskalewicz, 11033-G

WÓZEK głęboki bliźnia czy zagraniczny — kupię, tel. 612-030, 10978-G

WYNAJME lub kupię garaż w okolicy ul. Waryniańska lub Gorkiego, tel. 22-55-80 (po godz. 19), 10975-G

STEBNOWO dwuosobowa, żelazko i odkurzaczk kupię, tel. 82-90-32 10479-G

MASZYNE do repasacji oponozuch pilnie kupię, tel. grzezc, 527-007, 12076-G

SPRZEDAŻ

SZWEDZKA lodówko-za miazarkę sprzedam, tel. 786-78, 12136-G

NOWA lodówkę „Czarna” sprzedam, al. Powstańców Wlkp. 22/13, 12066-G

PRALKĘ automatyczną sprzedam, tel. 12155-G (18-19), 12155-G

SEGMENT „Anklam” — sprzedam, tel. 354-53, 12167-G

VIDEO (nowe) VHS — sprzedam, Stargard, tel. 73-085 po 18, 12122-G

KOMPUTER ZX Spectrum sprzedam, telefon 75-235, 12021-G

ZARŁAD produkcji zabawek z drewna lub całe wyposażenie stolarni sprzedam, tel. 22-07-24, 12050-G

MALY dywan sprzedam, 526-925, 12120-G

MAGNETOWID VHS na gwarancji — sprzedam, tel. 230-089 po godz. 18, 12116-G

SILNIK do łodzi (rozbiory) „Wieterek” 8 KME sprzedam, Stargard, tel. 73-027, 12129-G

HONDE ACORD w bardzo dobrym stanie — sprzedam, tel. 175-461, 12127-G

SILNIK Peugeot 504 Diesla ze skrzynią sprzedam, tel. 768-67, 12171-G

OPLA Recorda combi Diesla automat (1978) sprzedam, tel. 22-98-52, 12158-G

FIATA 125 p Lux (1984) sprzedam, tel. 524-945, 12081-G

ZUKA skrzyniowego (1984) — sprzedam, Okrzeń 13/4 (godz. 17-20), 12067-G

FIATA 126 p (1983) sprzedam, ul. Jagiellońska 156, 12081-G

NOwego Fiata 126 p tania sprzedam, ul. Lubinowa 87/14, 12048-G

F50-1508 (1983) sprzedam, Zdroje, ul. Batalionów Chłopskich 104, 12030-G

FIATA 125 p (fabrycznie nie nowa) sprzedam, tel. 176-042, 12017-G

SZTUFCIE podane 24-karatowe 70 sz. komplet sprzedam, telefon 783-37, 11020-G

RADIO Elizabeth HI-FI z zachodnim UKF sprzedam, tel. 79-26-27, 10995-G

MEBLE antyk, płaszczyznowy damski „szwedzki” sprzedam, telefon 83-304, 10957-G

KREDENS antyk sprzedam, tel. 22-03-01 po godzinie 15, 11068-G

URZĄDZENIA gastronomiczne sprzedam, tel. 820-464, 11104-G

SILNIK (nowy) do Skody S-100 tania sprzedam, tel. 366-86, 11069-G

PEKINCYZKI sprzedam, Armii Czerwonej 3/1, 11098-G

LOKALE

M-3 zamienie na większe, tel. 80-920 do 18, 12156-G

MIESZKANIE własnościowe (100 m kw.) ze sklepem w ciągu handlowym, centrum nadać się na każdą działalność sprzedam, tel. 39-084, 12074-G

M-2 sprzedam, tel. 323-105, 812-256, 12044-G

M-2 w centrum sprzedam, tel. grzezczyński 593-35 od 10-21, 11886-G

SAMOTNY poszukuje kawalerki na 2-3 lata. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 12140.

OBOKRAJOWIEC (doktor architektury) poszukuje mieszkanie na jeden miesiąc, tel. 435-57, 12063-G

CUDZOZIEMIEC poszukuje mieszkanie z telefonem najchętniej na Pomorzanych, tel. 82-11-34, 12063-G

GOLENIOW — spółdzielcze M-4 (53 m kw.) z zamieniem na mieszkanie dwupokojowe z łazienką w Szczecinie, Bolesława Śmiałego 29/8, 11081-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, piec, zamienie na pokój, kuchnię, łazienkę, centralne ogrzewanie, Słowackiego 1/1, 11070-G

2-POKOJOWE mieszkanie, komfortowe zamienie na dwie kawalerki, tel. 22-03-01 po godz. 18, 11067-G

M-3 własnościowe z telefonem, komfort zamienie na dwa mieszkania M-2 w tym jedno spółdzielcze. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 11049.

POL, bliźniaka, ogród, garaż, telefon. Pogodno zamienie na dwa mieszkania 4 i 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 11007.

3 POKOJE, nowe budownictwo zamienie na większe lub dom do remontu ewentualnie w budowie, tel. 88-224 po 15, 10994-G

MIESZKANIE 4-pokojowe, telefon, c.o. etażki, we III p. zamienie na 3 pokoje, telefon, nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 10996.

POSZUKUJE kawalerki z telefonem, tel. 348-86 (18-21), 11069-G

MALŻENSTWO poszukuje mieszkania, tel. 82-15-38, 10972-G

PLYWAJĄCY, samotny poszukuje pokoju siołobatorskiego, Szczegółowe oferty: skrytka 130, 79-965 Szczecin. 1502-K

ZGUBY

W SOBOTE dnia 20 kwietnia zagubiono w tramwaju nr 3 re-fraktolekt, Uczciwy znalazca proszony o wynagrodzeniem o wia domość, tel. 600-927, lub 456-12, 12049-G

Koleżance
JADWIDZE JABŁOŃSKIEJ
wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu
Ojca
składają:
Zarząd Oddziału Miejskiego PITK w Szczecinie i współpracownicy.

Koledze
ZDZISŁAWOWI DEBICKIEMU
wyraży szczerzego współczucia z powodu śmierci
Ojca
składają
koleżanki i koledzy z Pracowni Kadlubowej BPK Stoczni Szczecińskiej.

Pani **JÓZEFIE MENDOCHA** i jej SYNOM
wyraży współczucia i głębokiego żalu z powodu śmierci Męża
Tadeusza Mendochy
wieloletniego dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Szczecinie
składają:
uczniowie, grono pedagogiczne i dyrekcja szkoły.

Koleżance
mgr **STANISŁAWIE GRZYWACZ-GALACH**
wyraży głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci
Brata
składają
koleżanki i koledzy ze Szkoły Podstawowej nr 71.

Koleżance
HALINIE LUBKOWSKIEJ
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
Ojca
składają
koleżanki i koledzy ze Szkoły Podstawowej nr 71.

Koleżance
WIESŁAWIE JAWORSKIEJ
wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci
Matki
składają:
dyrekcja i współpracownicy z NBP i O PKO w Szczecinie.

SILNIKI DO SAMOCHODÓW WOLGA G24 o numerach fabrycznych:
1118239 i 842768, nadające się do naprawy
sprzedam
za maksymalnie obniżoną cenę 20 000 złotych (każdy) Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe, Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8, telefon 430-21 wew. 75.
Blizszych informacji udzieli sekcja transportu pokój nr 19.
1996-K

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 22 kwietnia 1985 roku zmarł nagle nasz ukochany Ojciec i Dziadek
Stanisław Rokicki
Pogrzeb odbędzie się 25 kwietnia o godz. 8.30 na Cmentarzu Centralnym, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w smutku
RODZINA I WNUKI

Księżom, ministrantom, chórowi z parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa, przyjacielom, znajomym, sąsiadom i wszystkim którzy okazali pomoc i współczucie w tak bolesnej dla nas chwili i uczestniczyli w ostatniej drodze
sp.
Zbigniewa Szkockiego
serdeczne podziękowanie składa
ZONA z SYNAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 11 kwietnia 1985 roku zmarł
Stefan Has
nasz były zasłużony pracownik, jeden z założycieli spółdzielni „Cześć Jego pamięci!”
Wyraży współczucia Rodzinie Zmarłego
składają:
współpracownicy, rada i zarząd Spółdzielni Pracy Krawieckiej „Elegancja”.

22 kwietnia zmarł nagle nasz ukochany Mąż i Tatus
sp.
Bohdan Szyłkiewicz
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej o godz. 10.30 25 kwietnia. Msza żałobna odbędzie się w kościele pod wezwaniem Św. Jana Chrzciciela przy ul. Bogurodzicy 25 kwietnia o godz. 8.
Pograżona w smutku
ZONA z CÓRKĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 22 kwietnia 1985 roku zmarła nasza najukochańsza Żona, Matka i Babcia
sp.
Maria Lewandowska
Pogrzeb odbędzie się 25 kwietnia 1985 roku o godz. 10 na Cmentarzu Centralnym.
MAŻ, CÓRKA i SYN z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 21 kwietnia zmarła w wieku 31 lat najukochańsza Żona, Matka i Córka
sp.
Bożena Pac
z domu Wojciechowska
Pogrzeb odbędzie się 25 kwietnia o godz. 14 z kaplicy Cmentarza Centralnego, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w smutku
MAŻ z CÓRECZKA i RODZINĄ

Pościech — tym razem wskazany!

Kiedy szkoła na osiedlu?

NAPIERW toczyły się boje o garaże stojące na ul. Warcisława, a więc o placu budowy szkoły. Tarasowały one dojazd ciężkiego sprzętu i utrudniały zbrojenie całego terenu. Później, kiedy po wielu dyskusjach, wzywałam do prezydent miasta i urzędowych monotach nakazujących natychmiastową rozbiórki, blaszaki zaczęły być usuwane, mieszkańcy osiedla wzięli pod lupę poczynania budowlanych. I chyba do brzo się stało, bo nie wiadomo kiedy budowa tej tak bardzo potrzebnej placówki oświatowej, niekochanej (jak się okazuje) przez wykonawcę, ruszyłaby z miejsca...

OSIEDLE Książąt Pomorskich to w zasadzie małe... miasteczko powiatowe. Kilkanaście tysięcy rodzin, kilka tysięcy dzieci i tylko jedna szkoła podstawowa przy ul. Komuny Paryskiej. Jeszcze 5 lat temu problem w zasadzie nie istniał. W miarę jednak rozbudowy osiedla i ciągłego przybywania coraz to nowych mieszkańców, sytuacja dzieci i młodzieży szkolnej stawała się coraz trudniejsza. Wspomniana szkoła zaczęła dosłownie pękać w szwach, dzieci zmuszone były uczyć się na zmianę, do późnych godzin wieczornych. Teraz jest jeszcze gorzej — część z nich dojeżdża bowiem do innych szkół, co znacznie komplikuje życie rodzinnie, samym zaś dzieciom utrudnia naukę i ogranicza do minimum ich czas wolny.

W planach inwestycyjnych jednak szkoła była i jest. Pierwsze prace miały się rozpocząć w ub. roku, a więc w okresie, kiedy edukacja dzieci zaczęła ulegać do rangi problemu. Jednak generalny wykonawca, Kombinat Budownictwa

Ogólnego nr 1, nie podjął się prac zbrojeniowych (drenaż, kanalizacja itp.) terenu. Tak więc „Inwestprojekt”, inwestor działający w imieniu SM „Wspólny Dom” został zmuszony do szukania innego wykonawcy samego zbrojenia terenu. Dopiero po wykonaniu tych robót, na przygotowany pale, ma wstąpić KBO-1. Pożytek z tegorocznego posługu rozpoczęcia budowy mieli jedynie właściciele blaszaków, których sa nuchody jeszcze przez kilka miesięcy mogły stać pod dachem.

— UDAŁO nam się jednak znaleźć wykonawcę zbrojenia terenu — mówi mgr inż. Tadeusz Posuszny, z-ca dyr. ds. inwestycyjnych. — Jest nim Szczeciński Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, które już przystąpiło do tych podstawowych prac budowlanych, a że jest to przedsiębiorstwo solidne, termin ukończenia robót tj. koniec września br. powinien być dotrzymany. Tak więc już w wrześniu lub na początku października KBO-1 może przystąpić do wylewania fundamentów. Jeżeli nie, pierwszy pałon składający się z 12 pomieszczeń dydaktycznych zostanie oddany nie w 1986 roku, a w rok później. Posług będzie więc już dwuletni, co to oznacza — chyba nie trzeba mówić, bo konsekwencje są oczywiste. Oddanie całego kompleksu na szkielety, przeciąganie go na 1984 r. A nie zapominajmy, że w cyklu budowy sa poza częścią dydaktyczną, także pracownie specjalistyczne, biuro administracyjne, stołówka, piływalnia, sala gimnastyczna i przedszkole. Szkoła więc każdemu właścicielowi tym bardziej, że prace budowlane mogą być przeciągnięte w czasie prowadzone.

TAKIE jest też stanowisko Komitetu Osiedlowego Samorządu Mieszkańców nr 22 działającego na osiedlu Książąt Pomorskich.

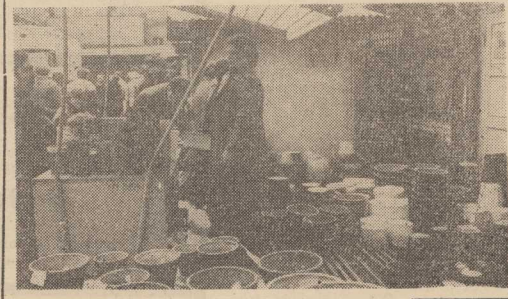
Na ostatnim zebraniu powołano nawet społeczny komitet budowy szkoły, którego zadaniem będzie oprócz funkcji koordynacyjnych, także inicjowanie pewnych prac społecznych na rzecz szkoły. A ponieważ w jego skład weszli ludzie, któ-

rych cechuje duża operatywność — miejmy nadzieję, że na placu budowy wręczcie coś dzignie i prace budowlane zostaną podjęte jeszcze w tym roku. Jeżeli nie, opóźnienie to będzie procentowało, ale — nieestety — niezatywnie. Nie zapomnijmy bowiem, że już niebawem w pobliżu osiedla Książąt Pomorskich wyrosną nowe (i również duże), zlokalizowane przy ul. Bandurskiego, I, niestety, również bez szkoły!

(Jac)

Komunikat

MIEJSKI Komitet Obchodów 40 rocznicy Wyzwolenia Szczecina i powrotu Pomorza Zachodniego do Macierzy informuje mieszkańców, że 12 bm, o godz. 12 przy Pomniku Wdzięczności (al. Jedności Narodowej — pl. Żołnierza Polskiego) odbędzie się Apel Poległych i manifestacja młodzieży. Dlatego też w tym dniu w godz. 10.30-13.30 nie należy parkować samochodów na al. Lotników do Wyzwolenia „Świat Dziecka” i od skłupu „Pe-wex” do Biura Turystycznego „Pomeran” oraz na ul. Malinowskiej od pl. Lotników do Wyzwolenia. Od godziny 11.30 do zakończenia manifestacji pl. Lotników i rejon Pomnika Wdzięczności zostanie wyłączony z ruchu kołowego.



NA KIERMASZU ogrodniczym przy al. Niepodległości — stok od rana. RSP przygotowała dla klientów wybór donic, skrzynek na kwiaty, kutlnyach bratków. Jest też ziemia, nawozy i narzędzia ogrodnicze. Największe jednak kolekcję ustawiła się po szkielety kwiatarzy, kapusty, krzewy róż i także owocowe. Powodzeniem cieszą się ponadto wszystkie sklepy i stoiska z nasionami. Zapobiegliwi właściciele działek pracowniczych i ogrodników przydomowych zajmują miejsca w kolejkach na długo przed otwarciem placówek ogrodniczych nasiona kwiatów i warzyw. Sezon działkowy rozpoczął się na dobre.

For. Z. Jodkowski

Ochroniając drzewa na al. Wojska Polskiego Tramwajem po... ul. Niedziałkowskiego

OD PRZESZŁO 10 LAT dyskutuje się jak przebudować al. Wojska Polskiego (na odcinku od pl. Lenina do ul. Bogumiły). Jest to bowiem aleja obsadzona unikalnymi drzewami, a ponadto bogata w klasycystyczne zabudki architektury.

PROJEKTANCI z rozmaitych biur opracowali już bodajże osiem (!) koncepcji rozwiązywania owego problemu. Powstały więc barbarzyńskie pomysły... wycięcia w dzień wszystkich drzew i stworzenia z al. Wojska Polskiego niemalże autostrady (dwa pasy ruchu w każdym kierunku plus wydzielone torowisko tramwajowe), sa też i warianty minimalistyczne, jak poprowadzenie tramwaju wąską kierektem ruchu, a kiedy sprorne drzewa wrzeszcze uschną od soli i spalin, będzie można tam poprowadzić trasę szybkiego ruchu.

NIEDAWNO w lokalu Towarzystwa Urbanistów Polskich odbyła się publiczna dyskusja, na której zaprezentowano jeszcze raz wszystkie zamysły projektowe. Mimo zapowiedzi w prasie, przybyło tu zaledwie 28 osób, z czego dwudziest-

stawili sami architekci i pracownicy Urzędu Miejskiego oraz WPKM.

Przedmym jednak do problemu, który w końcu przecież musi zostać skutecznie rozwiązany. Faktem jest, że al. Wojska Polskiego nie pomieści jednocześnie i torowisk tramwajowych, i dwóch szerokokich jezdn. Stąd wydanie salomonowego wyroku jest bardzo trudne i nie zdawne. Ze dyskutanci natychmiast podzielili się na kilka obozów.

BYLI więc tacy, którzy wręcz stwierdzali, że drzewa okalające z obu stron ulicy sa... szkodliwe, bo wtem ograniczają przewietrzanie arterii komunikacyjnej. Padaly też wypowiedzi dość cyniczne: — Zrobmy na al. Wojska Polskiego jakiś kierunek ruchu, a kiedy sprorne drzewa wrzeszcze uschną od soli i spalin, będzie można tam poprowadzić trasę szybkiego ruchu.

NAM najbardziej spodobały się propozycje architektów z Politechniki Szczecińskiej. Jedną z tych koncepcji zakłada poprowadzenie tramwaju z ul. Wawrzyniaka, kasztanowym wąwozem” ul. Mickiewicza i dalej (po przecięciu al. Wojska Polskiego) ul. Niedziałkowskiego. W rejonie Technikum Budowlanego (przy ul. Wąskiej) rozchodziły w zaprojektowaną już ul. Nowowiejską (ma ona — przypomnijmy — przeciąć al. Wyzwolenia przy „Danie” i poprowadzić dalej w kierunku stożni).

Nowa trasa tramwajowa odciąłaby skrajnie zatłoczoną al. M. Buczka, pozwoliłaby na dojazd do większości budynków Uniwersytetu Szczecińskiego, a także do Urzędu Miejskiego (przystanek na al. Jedności Narodowej). Dodamy, że przy wprowadzeniu tramwaju w ul. Mickiewicza i ul. Niedziałkowskiego projektant przewiduje tam jedynie lokalny ruch samochodów (dojazd do posesji).

I zreszcie sprawa również ważna. Przy wytyczeniu nowej linii „kasztanowym wąwozem” nie trzeba przycinać ani jednego konaru. Drzewa sa tu dostatecznie wysokie.

PAN Bronisław Sekula, architekt z Politechniki Szczecińskiej, zaproponował więc rozwiązanie, o którym chyba nikt dotychczas nie pomyślał. Być może jest ono droższe od przebudowy torów w al. Wojska Polskiego, ale chyba nikt nie mógł wywiedzieć, że przy budowie przewoźnik, drugi — przy zamianie tej na rozwiązanie.

Swoja droga ciekawi jesteśmy, co powiedzą o pomysłach nowej trasy tramwajowej nasi Czytelnicy! (mor)

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 12 w zbiegu al. Wyzwolenia z pl. Rodła, 57-letni Aleksander W., przechodząc przez jezdnię wszedł pomiędzy uszpyszczone skrzyżowanie „Wokswagen” SZS 8313, holowany przez dużego „Fiat” SZA 177-D i zawadził o linie holownicze wywrócił się. Mężczyzna doznał złamania ręki. Kilka minut przed godz. 19 na ul. Fontańskiej kierowca motocykla „WSK” nr rej. SZW 2888, Henryk M., stracił panowanie nad pojazdem, który uderzył w krawężnik i potem w drzewo. Kartka pogotowia odwoziła motocyklistę do szpitala na Pomorzancach. Trzy godziny później z zbiegu ulic Traugutta i Cieszkowskiego wpadł pod koła „Mercedesa” pijany przechodzień. Zdzisił auto. Skończyło się zranieniem nogi i szpitalem.

Sporo pożarów gasili minionej doby strażnicy. M.in. w Miedzynajach spłonął domek campingowy w ośrodku wczasowym PKP Straty — pół miliona złotych, przyczyna — zwarcie w instalacji elektrycznej. Na osiedlu Kaliny koło południa paliła się piwnica. Akcja była poważnie utrudniona z uwagi na silne zadymienie. Wypadek przyczynił się do zniszczenia urządzeń w aparacie tenowych. Pożar spowodowały dzieci. Wczorajem, na terenie ogrodników działkowych przy ul. Zielnej poszedł z dyment kurczak i 20 kur. Podobnie jak w Miedzynajach, w tym miejscu było zwarcie w instalacji elektrycznej. (ap)

Notatnik szczeciński

◆ DK „Hotman” (ul. 9 Maja 17) zaprasza „tiro” 23 bm, o godz. 17 na koncert z okazji 40 rocznicy powrotu Ziemi Zachodnich do Macierzy.

◆ Klub Osiedlowy SSM (ul. Jolcłowa 7) zaprasza na spotkanie z okazji 40 rocznicy wyzwolenia Szczecina i powrotu Ziemi Zachodnich do Macierzy 25 bm, o godz. 17.

◆ Zarząd Oddziału SMR „Stomur” zawiadamia, że 25 bm, o godz. 12 w sali kina „Promień” odbędzie się zebranie Informacyjno-muzyczne należącego do stowarzyszenia.

◆ DK SM „Wspólny Dom” (ul. Marcina 3) zaprasza dziś 24 bm, o godz. 17 na monodram pt. „Słona Kreutzerowska” wg Lwa Tołstoję w wykonaniu Henryka Gieskowskiego. DK proponuje patronem we wiersi i czwartki o godz. 18 lub 19 wiersza aerobiku. Zapis w DK pok. nr 8.

◆ Teatr Muzyczny zaprasza za zmianę godziny premiery pt. „Tosca” w dniu 25 bm, zamiast o godzinie 19 odbędzie się o godz. 20.

Festiwali Teatrów Łalkowych

DZIŚ (24 bm) — Teatr „Peciuga”, godz. 17 — „Puk” w. Petrowa — Teatr Lalek z Burgas (Bulgaria), 25 bm. (czwartek) — „Peciuga”.

godz. 11 i 17 — „Wysięgająca z jelem” — Teatr Ludowy z Rostocku i „Król Drodzodroby” — Teatr Lalek z Wismaru — baśnie braci Grimm, Godz. 10 i 12 — „Dom Kultury Kolejarza” — „Metamorfozy czyli male rozmowy o wielkich sprawach” Scena Lalkowa Teatru Lubuskiego z Zielonej Góry.

Znaleziono

30 BM, znaleziono w autobusie nr 51 portmonetkę z pieniędzmi. Wiadomość tel. 233-093 po godz. 17. W redakcji „Kurier” w pok. nr 68 odebrać można dokumenty Andrzeja Bardina i Janiny Elina drążki znalezione na al. Niepodległości naprzeciw Domu Towarowego.

◆ Fryzbiakal się owczarek niemiecki, rudo-szary z obrożą, Wiadomość ul. Ruglańska 163.

◆ Fryzbiakal się cocker spaniel, Wiadomość ul. Zabuzajska 38 po godz. 16.

„Jacy jesteście — 85” — ostatnia rundal

Pod znakiem kabaretów

NASZ szczeciński festiwal artystyczny młodzieży szkół średnich „Jacy jesteście — 85” dobiegł końca. Przegląd zamknął w ubiegłą sobotę występ aż trzech szkół: II Liceum Ogólnokształcącego im. Mickieja I, VI Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Czarnieckiego oraz Zespołu Szkół Łączności.

II LO czyli popularny „Poboznik” powrócił „na imprezy łono” skłanianka bardzo skosowna i na cześć rozkwitania magnolii — „Młóto nie jedno ma imię”, w wykonaniu szkolnego kabaretu „Kasia”. Z duża konsekwencją, ale lekko i bezpretensjonalnie, prowadził on wątek miłosny od Adama i Ewy poprzez epokę rycerszy i muzuśkierów do współczesności i tu okazało się, że jeszcze, że żadna lektura nie daje takiej wiedzy o życiu, jak własna obserwacja scenki współczesnej zatyulowana „Meczenik” wyraziła wybiła się w całości (soyściła odegrana rola małżonki-sekret-nicy). Warto podkreślić, że wszystkie teksty autorstwa Z. Gozdawy i W. Stępnia są dowcipne. Polonistka Mirosława Niemczyk prowadziła zajęcia rozleksyjne nomenklatury podopiecznym w doborze sympatycznych, nienachalnych środków wyrazu.

Zupełnie niezłe brzmiały nutone przez uczniów „Pobozniaka” refleksyjnie i nomenklatury z teksta w do zaśpiewania przy ognisku. Bar-

do efektywnie zaprezentowały się dziewczęta w aerobiku (pod kier. Beaty Kęzki).

Po raz pierwszy wystąpiło w „Jacy jesteście” VI Liceum Ogólnokształcące. Ten debiut występ był bardzo dobrze! „Smiech to zdrowie” otoczył tytuł programu „szóstki” mającej opinie szczecińskiej kulinariantów w dziedzinie nauk matematyczno- przyrodniczych i w ogóle szkoły dość oryginalnej. I znowu obaczyliśmy kabaret tym razem pod marką „P.O.D. 85” zrobiony od początku do końca przez uczniów — chwilami wręcz znakomicie. Zwracając w nim uwagę zwłaszcza na „Urodziny” (lub rzecz o genialnym dziecku), „Jacy jesteście” oraz „Budka suflera” napisane przez ucznia — Jacka Cyndlańskiego. Młodzież z „Jasia” potrzymała dobrze sprzędka każde słowo, a szczegól-nie ujmująca robiła to Ewa Bernacka.

Doskonała oprawa muzyczna uložona i wykonana przez ucznia Tomasza Kusę, Finałowa piesienka z prostym i pięknym tekstem i bardzo stylowa muzyka poruszyła najczulsze struny duszy pokolenia 40-letków...

Był również tyłek sympatyczny co zaskakiwaliśmy „numer balowoty”. Gratulujemy „szóstki” i prowadzącej — Jacka Cyndlańskiego. Młodzież ul. Łazarskiej takiego „Jasia”!

Prezentacje „Jacy jesteście — 85” zakończył Zespół Szkół Łączności programem pod hasłem „Z łączności muzyka wesoła”. Młodzież nocutowej raz jeszcze pokazała, że niedostatki swojej w niej zjechała nomenklatury herbie widzą nie mniej wyraźnie

niż reszta klientów. Dobrze i to, bo kartmi nasza należeć, że może oni coś w pracy poczty poprawia...

Widowisko autorstwa T. Klimowskiego poprowadzone przez prof. J. Scisłowskiego dało szanse zaprezentowania się wszystkim grupom artystycznym szkoły. Najlepiej wypadł w nim zespół wokalny, a w jego wykonaniu piosenki „Jesteśmy tutaj!” oraz „Kim sa ci fatalni”. Brawa słuchaczy zebrała również piosenka — opowiadanka „Wiosenne wyznania”. Ostatecznie przyszłym pocztowcom udało się przekonać widzów, że jednak z łącznością wesołej niż bez niej...

W konkursie PTTK pt. „Ziemia Szczecińska” spośród trzech szkolnych drużyn najwięcej punktów zdobyła LO nr 6.

I POZOSTAŁ jeszcze do odegrania ostatni akord tegorocznej edycji „Jacy jesteście...” — koncert galowy, podsumowujący to, co najlepsze. Organizatorzy wybiorą doń same „perleki” — najciekawsze fragmenty programów wszystkich uczestniczących w przeglądzie szkół. Koncert galowy odbędzie się w najbliższą niedzielę, 28 września br. o godz. 16 w Domu Kultury Kolejarza. Many nadzieje, że ten pokaz młodych talentów Szczecina wypadnie okazale!

(law)